

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77. Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem. Cena 20 groszy. Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22. Tel. nocne 144-44, 177-77. Nr. konta P.K.O. 66.155

## ANGLJA ENERGICZNIE PROTESTUJE a jednocześnie pyta, czy Niemcy życzą sobie wizyty ministra Simona

Wobec twierdzącej odpowiedzi, ministrowie angielscy  
leca w niedzielę do Berlina

### Tekst noty angielskiej

LONDYN, 16 marca. (Pat.) — Agencja Reutera donosi: **Nota brytyjska do rządu niemieckiego oświadcza:**

Rząd W. Brytanji uważa za swój obowiązek zakomunikować rządowi Rzeszy niemieckiej

protest przeciw ogłoszeniu w dniu 16 marca przez rząd niemiecki o wprowadzeniu obowiązkowej służby wojskowej i doprowadzeniu armji niemieckiej w stanie pokoju do 36 dywizji. Oświadczenie to uczynione po zapowiedzi utworzenia lotnictwa wojennego jest nowym przykładem jednostronnego działania,

które nie tylko budzi zasadniczą wątpliwość, ale nadto poważnie powiększa niepokój w Europie.

Propozycja spotkania brytyjsko-niemieckiego wypływała z orzeczeń komunikatu brytyjsko-francuskiego z dnia 3 lutego. Odpowiedź Niemiec z dn. 14 lutego stała na takim właśnie stanowisku. Rząd brytyjski uważa za nieodzowne zwrócić uwagę rządu niemieckiego na te dokumenty.

To, do czego zmierzano, stanowić miało ogólne uregulowanie w drodze swobodnych rokowań pomiędzy Niemcami i innymi mocarstwami zagadnienia zbrojeń i zawarcia umów o zbrojeniach

umowy te w stosunku do Niemiec zastąpić miały klauzule rozdziału 5 traktatu wersalskiego. Stanowi to przez cały czas cel polityki rządu brytyjskiego i na urzeczywistnienie tego celu ześrodkował on wszystkie swe wysiłki zarówno w Genewie, jak i gdzieindziej. Lecz nie można sobie ułatwiać zawarcia takiej umowy, która za wspólną zgodą zastąpiłaby klauzule traktatu, uprzedzając tę decyzję i stwarzając siłę zbrojną, wykraczającą znacznie ponad wszelkie cyfry poprzednio sugerowane.

Gdyby siły zbrojne Niemiec miały być utrzymane na tym poziomie

stałoby się trudnym, o ile nie zupełnie niemożliwym uzyskanie na to zgody innych państw bardzo zainteresowanych w tej sprawie.

Rząd brytyjski nie jest skłonny do wyrzekania się okazji,

której dostarcza przygotowana wizyta dla uzyskania ogólnego porozumienia, jednak w nowych okolicznościach rząd brytyjski przed przystąpieniem do tej wizyty uważa za swój obowiązek zapytać,

czy rząd niemiecki życzy sobie jeszcze tej wizyty w tym zakresie i z takim celem, jaki był po przednio określony.

### Niemcy chcą rokować

LONDYN, 18 marca. (Pat.) — Według relacji otrzymanej od ambasadora Phippsa z Berlina, bar. von Neurath, zaznajomiony się w obecności ambasadora Phippsa z treścią noty, oświadczył odrazu, że rząd niemiecki bez wahania udzieli zapewnienia, o które prosi rząd brytyjski, że oczekuje wizyty i że gotów jest rokować nad całością spraw, wysuniętych w komunikacie z dnia 3 lutego.

Wobec powyższego oświadczenia min. von Neuratha rząd brytyjski postanowił nie czynić żadnych zmian w marszrutach sir Simona i Edena którzy przeto odlecają wspólnie do Berlina, jak było projekto-

wane w niedzielę, 24 marca, za następnie min. Eden uda się dalej do Moskwy i Warszawy.

W kołach międzynarodowych wyrażane jest przypuszczenie, że rząd brytyjski domagać się będzie od rządu niemieckiego pewnych ustępstw np. przez obniżenie cyfrowe sił dywizji.

### Francja i Włochy również zaprotestują

PARYŻ, 18 marca. (Pat.) — Rząd francuski zamierza również uczynić analogiczną demarche za pośrednictwem swego ambasadora w Berlinie. — Rząd włoski, jak się zdaje również w podobnej formie wystąpi przeciw jednostronnej decyzji Rzeszy.

### Stanowisko Anglii

w porozumieniu z Francją i Włochami

LONDYN, 18 marca. (Pat.) — Agencja Reutera donosi, że na popołudniowym posiedzeniu izby gmin przywódca opozycji Lansbury zwrócił się do sir John Simona z zapytaniem o

stanowisko rządu W. Brytanji wobec decyzji rządu Rzeszy niemieckiej o wprowadzeniu powszechnego obowiązku służby wojskowej. Sir John Simon odpowiedział, iż rząd nawiązał już w tej sprawie

kontakt z rządami Francji i Włoch

i polecił swemu ambasadorowi w Berlinie wręczyć rządowi niemieckiemu notę,

która złożona będzie prawdopodobnie dziś popołudniu. Nie mogę oczywiście — mówił minister — podać do wiadomości treści tej noty, dopóki nie znajdzie się ona w rękach ministra spraw zagranicznych Rzeszy, lecz wydałem zarządzenia, aby natychmiast po otrzymaniu od ambasadora w Berlinie wiadomości o wręczeniu noty, treść jej podana została do wiadomości publicznej.

Na następne zapytanie Lansbury'ego, czy rząd W. Brytanji zamierza omówić sytuację z rządem Stanów Zjednoczonych i innymi sygnatarzami traktatu wersalskiego, bądź też zażądać zwołania zgromadzenia ligi narodów, — sir John Simon odpowiedział:

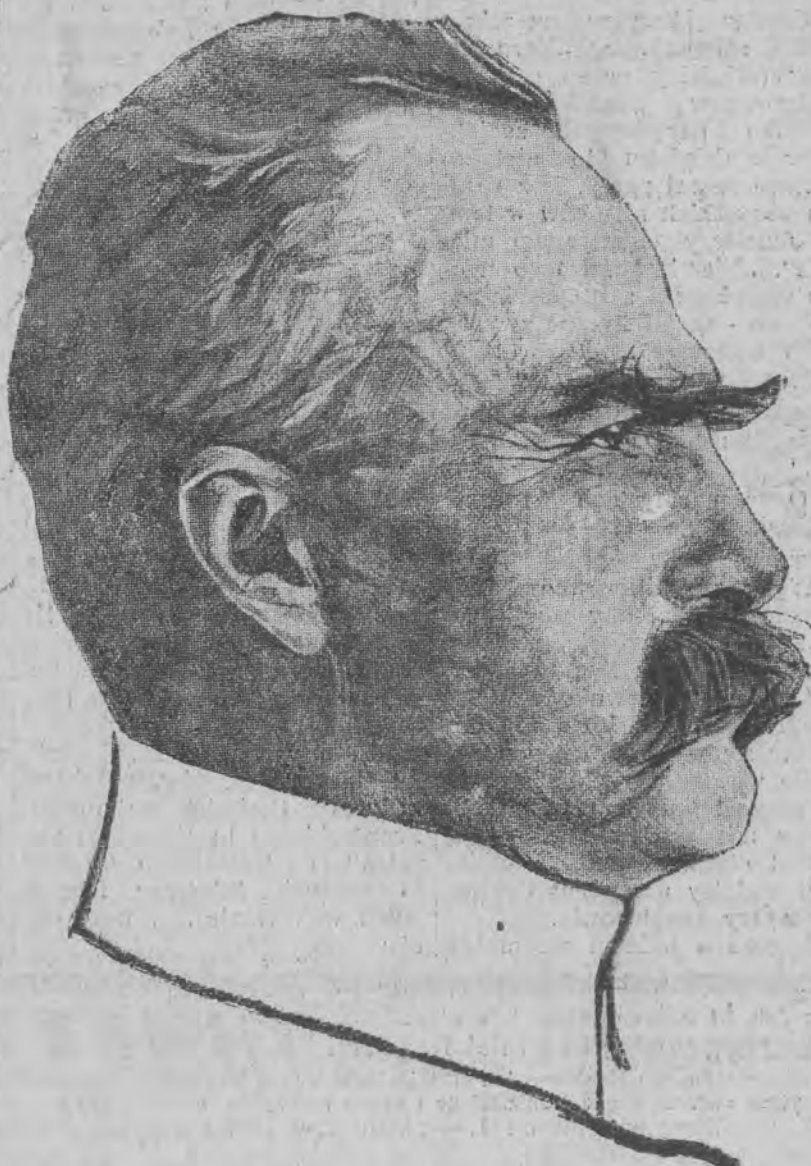
— Mogę pana zapewnić, że obie te możliwości są rozpatrywane. —

Na zapytanie drugiego deputowanego, czy rządy Francji i Włoch wysyłają również noty do rządu niemieckiego, sir John Simon oświadczył, że nie może złożyć żadnej deklaracji w tej sprawie

### Stany Zjednoczone bacznie wyczekują

WASZYNGTON, 18.3. (PAT) — Sekretarz stanu do spraw zagranicznych Hull nie dyskutował z żadnym z przedstawicieli dyplomatycznych państw europejskich o zbrojeniach niemieckich i nie otrzy-

## Hold stolicy dla Wodza narodu w dniu imienin marszałka Piłsudskiego



Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W dniu imienin marszałka Józefa Piłsudskiego z całego kraju oraz z licznych ośrodków zagranicznych nadchodzą wiadomości o podniosłych uroczystościach.

Stolica przybrała wczoraj odświętne szaty, miasto udekorowano flagami, a w wielu oknach i na placach widnieją pięknie przybrane portrety marszałka.

Wieczorem, przy udziale olbrzymiej rzeszy ludności, odbyła się wielka manifestacja na placu marszałka Piłsudskiego. Po odegraniu hymnu narodowego przy świetle pochodni, wygłosił przemówienie prof. M. Michałowicz. Następnie sformował się olbrzymi pochód, który ruszył do Belwederu, celem złożenia holdu marszałkowi.

Na dziedzińcu belwiderskim zebrały się kompanie chorągwi wojska, oraz poczty sztandarowe organizacji. Przeglądu oddziałów dokonał gen. Osinski, który wygłosił krótkie przemówienie, zakończone okrzykiem na cześć marszałka Piłsudskiego.

Orkiestry odegrały hymn narodowy, a I baterja d. a. k. oddała 21 strzałów.

(Dokończenie na str. 3-ci.)



# Dlaczego do tego doszło?

Wprowadzenie powszechnej służby wojskowej w Rzeszy jest bezwzględnie pogwałceniem traktatu wersalskiego. Wrażenie tego faktu jest bodaj silniejsze, niż sama reforma militarna. Niemcy pod bronią nie są już niespodzianką, bo — od szeregu lat Europa przyzwyczaiła się do tego zjawiska, że siła wojskowa Niemiec przerasta rozmiary, wyznaczone przez traktat. Opinia świata pogodziła się jakoś z faktem „dozbrajania się Rzeszy”; wie ona, że należą już do przeszłości czasy, kiedy komisje aljanki badały efektywność zbrojeń Niemiec. Kancelarie państw już oddawna przyjęły do wiadomości tę zmienioną sytuację. Pertraktacje międzynarodowe ostatnich lat nie dotyczyły już utrzymania traktatowego rozbrojenia Niemiec, ale kwestji, w jakiej formie i do jakiego stopnia ma nastąpić ich uzbrojenie. Nawet Francja, ta najbardziej sumienna strażniczka paragrafów traktatu wersalskiego, musiała przyjąć do wiadomości zbrojenia niemieckie, jak to właśnie wynika z ostatniego przemówienia premiera Flandina.

To też ustanowienie armii niemieckiej w większych rozmiarach, niż przewiduje traktat wersalski, nie jest dla Europy niczem nowym. Nie jest nowym również łańcuch argumentów, dołączony przez rząd niemiecki do ostatniego zarządzenia. Wszystkie te argumenty były już wygłaszane i trzeba dodać, że wiele z nich w pewnym stopniu nie jest pozbawionych słuszności.

Alc nie rząd Hitlera jest wynalazcą tych argumentów, które wielokrotnie już stosowały demokratyczne rządy Niemiec. Nie ulega wątpliwości, że państwa zwycięskie postąpiły niesłusznie, wypełniając obowiązki rozbrojenia traktatu wersalskiego jedynie w tej części, która dotyczyła państw sprzymierzonych. Tą różnicą pomiędzy przyrzeczeniem i wypełnieniem karmiła się nacjonalistyczna propaganda w Niemczech aż doprowadziła do upadku rządu umiarkowanego, a wreszcie i samą demokrację niemiecką. Niestety mocarstwa po czynili pewne drobne ustępstwa niemieckim rządom lewicowym dopiero wtedy, kiedy już było zapóźno. A teraz reżym hitlerowski przeprowadza samowolnie żądania równouprawnienia, podnoszone już przez rządy poprzednie, a w na ród niemiecki wpaja się przekonanie, że jest to wyłączną zasługą hitlerowców.

Aczkolwiek cały świat był na to przygotowany, że Niemcy również oficjalnie znużą ograniczenia swych zbrojeń, to jednak niespodzianką jest, że krok ten nastąpił właśnie teraz, bezpośrednio przed wizytą ministrów angielskich w Berlinie. Nie wydaje się to szczęśliwym

posunięciem dyplomatycznym, jeśli się nie chce przypuścić, że coś bardzo nieprawdopodobnego, a mianowicie, że Anglia była uprzednio powiadomiona o tem postanowieniu. Ponieważ jest to bardzo nieprawdopodobne, a również Włochy i Francja musiały odczuć, jako coś zupełnie nieprzewidzianego, nietyle treść, ile formę decyzji niemieckiej, należy oczekiwać demarche, które jednakże nie zdołają nie zmienić w decyzji niemieckiej. Bezspornie nie został uczyniony wyłom

w dziele wersalskim, ale nie przysłuży się sprawie pokoju europejskiego ten, kto z okazji tego rozdarcia traktatu chciałby mówić o jakimś epokowym zdarzeniu. W rzeczywistości traktat ten ulegał już rewizji w szeregu punktów i to nie-

Dr. med.  
**JÓZEF BERLIN**  
powrócił  
**Nawrot 7**  
telef. 224-52

zawsze w porozumieniu z wszystkimi partnerami.

Jednostronna zmiana postanowień militarystycznych traktatu przez Niemcy jest oczywiście najważniejszą z dokonanych do tychczas rewizji, najdonioślejszą przedewszystkiem przez sposób, w jaki została wprowadzona w życie. Berlin oczywiście nie szczędzi przy tej okazji uspakajających zapewnień, które idą w tym kierunku, że Niemcy chcą korzystać ze swej zwiększonej armii jedynie dla celów obrony. Ponieważ inne

państwa — i tu właśnie tkwi jądro argumentacji niemieckiej — zupełnie nie pozostały w tyle w swych zbrojeniach i nie ograniczyły ich, jak się do tego w tym samym traktacie zobowiązały, więc pozostała w Europie, jako gwarantka pokoju wolna gra sił, owa osławiona równowaga mocarstw, opierając się na rywalizacji zbrojeń, ów zbrojny pokój, a raczej pogotowie wojenne, które musi w końcu doprowadzić do katastrofy.

## Żołnierze Hitlera w Gdańsku Milion marek z Berlina dla narodowych socjalistów na wybory

### Opozycja jest liczna, ale ugięta się pod terrorem

(Od gdańskiego korespondenta „Głosu Porannego”)

Gdańsk, w marcu.

I znowu w Gdańsku gorąco. Tak gorąco, że tchu brak. Na piersi kładzie się nieznosnym ciężarem gdańska rzeczywistość.

Znowu z okien zwisają niezliczone flagi ze swastykami. Znowu oświetlone są wieczorami reflektorami ratusz, kościoły, gmachy publiczne. Po ulicach pędzą w zawrotnym tempie przeraźliwie wyjąca syrenami samochody, ozdobione hitlerowskimi proporczykami (w przezroczyście futerałach). To „führerzy”.

Ciągną, bez końca, marszem krokiem przy akompaniamencie werblów i piszczałek oddziały różnych organizacji hitlerowskich. A od tych, mocno, metalicznie stąpających żołnierzy Hitlera, biją pod jasne, wiosenne niebo opary pychy, buty, nienawiści.

Gorąco w wolnym mieście. Ognisko wyborcze rozpalone 7 kwietnia podąży Gdańsk do urn, by wybrać nowy parlament (Volkstag).

Na niedzielę, 17 marca, wyznaczył pełnomocnik Hitlera, kierownik okręgowy gdańskiej partii narodowo-socjalistycznej, pruski radca stanu Albert Förster, otwarcie kampanii wyborczej swej partii.

„W niedzielę przemarszeruje przez miasto 30.000 ludzi, długość pochodu wynosząca 8 i pół kilometra, a przemarsz trwać będzie godzinę i 45 minut” — brzmiał rozkaz partyjny.

I w niedzielę przemarszerowało 30.000, ani jeden więcej, a ni jeden mniej, długość pochodu wynosiła 8 i pół kilometra i marsz trwał godzinę i 45 minut...

Na czele pochodu kroczył Förster i jego zastępca... prezydent Greiser.

Rozkaz: — w niedzielę zwisnąć będzie z okien niewidziana dotąd ilość flag. I to się zgodzało. Wisiały.

Marszerowali S. A., S. S., H.

J. (Hitler Jugend), N. S. K. K. (nation, sozial. Kraftfahrer Kolonne), P. O. (Politische Organisation), „Fliegertrupp” (oddział lotniczy), „Arbeitsdienst” (obozny pracy, szkolony na wzór wojskowy — zamiast kabinów, łopaty). Nieobecność była notowana przez dowódcę każdego oddziału...

Kto flagi z okna nie wywiesił, temu grozi utrata zapomogi dla bezrobotnych, utrata pensji...

Partja hitlerowska otrzymała z Rzeszy milion marek na propagandę przedwyborczą.

Partja ma do dyspozycji radio, kino, teatr, sale publiczne. Partja ma pieniądze.

Forster zapowiedział 1300 zebrań agitacyjnych. Mówić będą wielcy dygnitarze z Niemiec. Przyjedzie Goebbels, może Goering.

Forster krzyczy na zebraniach, afiszach, w „Vorposten” (oficjalny organ prasowy hitlerowców gdańskich): — „Walka narodowych socjalistów w Gdańsku to nie tylko sprawa samej partji, lecz sprawa wszystkich Niemców w tem, od macierzy oderwanem mieście”. „Niemieckości tego miasta służyć musi za poparcie narodowo-socjalistyczne zwycięstwo wyborcze”.

— Hasłem naszym: „Walka z separatystami, Gdańsk musi być narodowo-socjalistyczny!”

O separatystach mowa? Gdańsk — Saara??

Wystarczą hitlerowcom dwie trzecie głosów, aby mogli zaatakować konstytucję gdańską, narzuconą przez ligę narodów.

Ale senat zapewnia na łamach pism gdańskich, że zbliżające się wybory są sprawą ściśle wewnętrzną, że nie służą za pomost do naruszenia traktatów międzynarodowych.

Pod oficjalną notatką umieścili podpisy prezydent Greiser i wszyscy senatorowie.

Jeszcze o jednym wspomina

senat w tej oficjalnej enuncjacji: zapewnia o tajności i różności wyborów i gwarantuje ich absolutne przeprowadzenie w tym duchu.

Pod „Wersalem” też się podpisano...

Wybory tajne... równe?!

Opozycja nie ma do dyspozycji odpowiednich sal. Takie sale należą do miasta, a miasto... Opozycja nie ma radja, nie ma kina. Pod gołem niebem zebrań zwolować nie wolno.

Co robić?

Najsilniejszy blok opozycyjny, to marksisci. Zwrócili się do wysokiego komisarza ligi narodów, p. Lestera z prośbą o salę. Długo trwało, zanim otrzymali wreszcie „Sporthalle” na Hindenburgallee. Było nadspodziewanie pełno. Bardzo pełno. Nie pomieścili się wszyscy w olbrzymiej sali, obliczonej na przeszło 3.000 osób. Kilkanaście tysięcy ludzi zalegało w Hinderburgallee, na przestrzeni od Gdańska do Langfuhrn. Wielu chowało iękliwe twarze w podniesiony kołnierz palta...

Życie jest podłe, bo pieść twarda, a chleb konieczny do życia.

Było jedno duże zebranie. Kiedy następne? Kiedy znowu będzie sala? Przecież to wolne miasto.

Panie komisarzu ligi narodów, gwarancje konstytucji, wolności?!

Propaganda hitlerowska niepisana:

— Po wyborach będziemy mogli i tak obejrzeć kartki i dowiemy się kto na kogo głosował.

— Niechby jakaś inna partja zwyciężyła. Nie będzie Gdańsk dostawał forsy z Berlina. Będzie głodny i wpadnie w ręce Polski.

A oto propaganda „pisana”: na sklepach żydów, polaków: „Dieses Gesindel hat unsere Frontsoldaten in Versailles verraten” (To talatajstwo zdradziło naszych żołnierzy frontowych w Wersalu). I inny napis:

„Landesverräter” (zdrajcy). Jeszcze inna propaganda: gaz łzawiący na mniejszych zebraniach opozycji...

Inne partje: polacy, centrum, niemiecko-narodowi (Deutschnationale), marksisci.

Żydzi gdańscy głosować będą na marksistów i katolickie centrum. (Mieli na polską listę. Powiadają, że nie mogą, bo Polska idzie przeciw ręką w rękę z Hitlerem...).

„Żydowska krew tryska z pod noży”, — śpiewają maszerujące szturmówki.

Nastrój wśród mas? To wielka niewiadoma!

Bo oto w sobotę gruchnęła wieść „radosna” o ogłoszeniu powszechnej służby wojskowej w Rzeszy. Wieść o waleniu się traktatu wersalskiego. To wielki atut wyborczy w rękach Forstera. — Zwora niemiecka Wersal, zapada się.

Czy będą jeszcze tak przepelnione zebrania opozycji?

Jedno jest obecnie wiadome: Propaganda wyborcza hitlerowców będzie dotąd niewidzianym w Gdańsku ciągiem manifestacji o kinetyce niemiejszej, niż w Saarze. Stąd prosty i logiczny wniosek: obecne wybory mają dla Gdańska wyjątkowo wielkie, może decydujące znaczenie. Oby nie stanowiły one jednego z krwią ociekających kilometrów kamieni, mijanych w tak zawrotnym tempie przez wehikuł europejski, w drodze ku katastrofie.

Mówi się tu dużo o zerwaniu traktatu wersalskiego, o wojnie. Polska pójdzie z Niemcami? Tak twierdzą liczni.

A słowem tym akompaniują piszczałki i gluche, rytmiczne walenie w heben, groźnie szumiący warkot, nad miastem krążących samolotów.

Zda się, że ciężka, tankiem obuta, noga teutona miażdży Gdańsk.

Mieczysław Rung.

**Sala Filharmonij**

tel. 213-84

W czwartek, dnia 21 marca o godz. 8.30 wiecz.

**Recital skrzypcowy** 15-letniej francuzki

Laureatki Międzynarodowego Konkursu im. H. Wieniawskiego w Warszawie, odznaczonej pierwszą nagrodą Pana Prezydenta Rzplitej, najwyższą nagrodą rządu francuskiego i całym szeregiem innych nagród. — Akompanjament: **Artur Belasam**

Bilety w cenie od 1.— zł. do 6.— zł. do nabycia w kasie Filharmonij.

**GINETTE NOVEU**



# Anglja energicznie protestuje

(Dokończenie)

mal na ten temat od żadnego państwa żadnych komunikatów. Dziś sekret stanu Hull wezwał na naradę w tej sprawie Normana Davisa. Prawdopodobnie obaj oni będą konferować później z prezydentem Rooseveltem. Sekretarz stanu Hull określił stanowisko Stanów Zjedn. jako bacznie wyczekujące.

## Hausa na giełdzie berlińskiej

BERLIN, 18.3. (PAT) — Giełda berlińska, która zebrała się dziś po raz pierwszy po ogłoszeniu ustawy wojskowej, stała całkowicie pod znakiem tego doniosłego wydarzenia. Panuje zapatrywanie, że ośbudowa armji niemieckiej wpłynie korzystnie na rozwój gospodarczy poszczególnych galezi i przemysłu Rzeszy. W konsekwencji zrykowały też głównie akcje przemysłu hutniczego. Przy zamknięciu panowała na giełdzie tendencja bardzo silna.

## Goebbels odpowiada na zarzuty „Niemcy dążą jedynie do utrzymania pokoju”

BERLIN, 18. marca. (PAT) — We wtorkowej prasie porannej ukaże się artykuł min. Goebbelsa, stanowiący odpowiedź na zarzuty zagranicy wobec ostatniej decyzji rządu Rzeszy.

Min. Goebbels pisze, że opinia niemiecka z pewnym zdumieniem przyjęła reakcję międzynarodowych kół europejskich na ogłoszenie ustawy o służbie wojskowej, spodziewano się bowiem, iż świat przyjmie z zadowoleniem krok rządu niemieckiego, stanowiący element uspokojenia, tembardziej, że oddawano domagano się od Niemiec ujawnienia ich planów. Minister wskazuje, że decyzja kanclerza Hitlera położyła kres wszelkim domysłom na temat zbrojeń niemieckich. „Świat wie teraz, gdzie stoi”.

Proklamacja kanclerza oraz

opinia świata stwierdzają wyraźnie, że przywrócenie obywatelskiej służby wojskowej w Niemczech

nie zawiera żadnych zamiarów wojennych,

lecz przeciwnie, służyć ma tylko utrzymaniu pokoju. Niemcy musiały wyciągnąć należyte konsekwencje z ustawicznego powiększania efektywów przez inne kraje. Nie uzbrojone, lecz bezbronne Niemcy niepokoiły Europę.

Autor podkreśla w końcu, że nikt dziś w Europie, kto posiada choćby najmniejsze poczucie odpowiedzialności,

nie wierzy, by szkody, wyrządzone przez wojnę, których nie dało się zlikwidować w ciągu 17 letniej pracy pokojowej, dały się usunąć przez nową wojnę.

## Oficjalny komentarz niemiecki

BERLIN, 18.3. (PAT) — Oficjalny organ urzędu spraw zagranicznych „Deutsche Diplomatische Korrespondenz” zabiera głos na temat sytuacji, wytworzonej po wizycie ambasadora Phipsa na Wilhelmstrasse.

Niemcy — pisze korespondencja — nie odrzucają rokowań na temat międzynarodowych reglamentacji zbrojeń. Reglamentacji tej pragną one nadać. Odrzucają natomiast prowdzenie rokowań na temat stanu wyjątkowego dla Niemiec lub tembardziej na temat tego minimum bezpieczeństwa, którego domaga się każde inne suwerenne mocarstwo. Dlatego też mylna jest wszelka krytyka bądź sposobu, bądź też chwili dokonania kroku niemieckiego. Podstawy, na których, w myśl komunikatu angielskiego z 3 lutego, prowadzone mają być rokowania, nie zostały obalone przez zarządzenie niemieckie, przeciwnie zostały one wyjaśnione. Cicha klauzula: „Żadnych jednostronnych zmian istniejących zobowiązań rozbrojenio- wych” nie mogła posiadać w oczach świata tego znaczenia, że państwa wyzyskać mogą ten okres do zasadniczego zwiększenia zbrojeń. Rokowania, które minister spraw zagranicznych W. Brytanji prowadził na w najbliższym czasie z rządem niemieckim, dadzą okazję do omówienia zarówno zagadnienia między narodowej reglamentacji zbrojeń, poruszonych w komunikacie londyńskim, a więc wizyta ambasadora angielskiego u ministra spraw zagranicznych Rzeszy jest faktem pozytywnym. W jej wyniku usunięta została bowiem sztucznie wywołana przez zainteresowane strony niepewność w ostatnich 48 godzinach na temat terminu ułożonych rozmów angielsko - niemieckich.

# Pokojowa deklaracja Hitlera w wywiadzie z dziennikarzem angielskim

BERLIN, 18. marca. (PAT) — Kanclerz Hitler po powrocie do Monachjum udzielił dziennikarzowi angielskiemu Ward Price'owi wywiadu.

Na pytanie, czy Niemcy podtrzymują nadal gotowość prowadzenia rokowań z Anglią i Francją,

wyrażoną w swej nocie z dnia 15 lutego, kanclerz odpowiedział:

— Ustanowienie niemieckiej suwerenności militarnej jest aktem przywrócenia naruszonej suwerenności wielkiego państwa.

Byłoby absurdem przypuszczać, że państwo, które stało się suwerenne, jest mniej skłonne do rokowań, niż państwo, pozbawione suwerenności. Właśnie dlatego, iż jesteśmy suwerennym państwem, jesteśmy gotowi do rokowań z innymi suwerennymi państwami.

Price zapytał następnie kanclerza, czy Niemcy uważają się dalej za związane postanowieniami traktatu wersalskiego?

Kanclerz odpowiedział: — Akt przywrócenia suwerenności militarnej Niemiec dotyczy traktatu wersalskiego tylko w tych punktach, które, skutkiem odmowy wykonania analogicznych zobowiązań rozbrojenio- wych przez inne państwa, utraciły faktycznie już dawno swą moc prawną. Rząd Rzeszy rozumie, że nie można nigdy wywoływać rewizji terytorjalnych postanowień międzynarodowych układów przez jednostronne zarządzanie.

W końcu Price zapytał kanclerza, jakie wrażenie wywołała deklaracja z 16 marca w narodzie niemieckim.

Odpowiedź kanclerza brzmiała:

— Widział pan przecież aprobatę ludu niemieckiego w Berlinie

w dniu wczorajszym, obecnie zaś, widzi ją pan na południu Rzeszy, w Monachjum.

Nie inaczej wygląda ona we

wszystkich innych miejscowości Niemiec. Powinno to państwu wykazać jedno: naród niemiecki uważa wogóle wczorajszy akt rządu niemieckiego nie tyle za militarny, ile

raczej za moralny akt.

Cierpiał on przez lat 15 pod ciężarem postanowień, w których widział naruszenie naturalnych własnych praw każdego narodu. Gdyby świat przeprowadził był międzynarodowe rozbrojenie byłby naród niemiecki bardziej niż zadowolony. Fakt, że pozostały świat zbroi się,

Niemcom odmawia się prawa do samoobrony, odczuwano ją jako poniżającą i niesłychanie pogwałcenie.

Mogę w tej samej proklamacji, w której przywracam suwerenność militarnej Rzeszy nie niemieckiej,

wystąpić głośno i dobitnie na rzecz pokoju

oraz ofiarować współpracę na szłą dla zabezpieczenia pokoju. Naród niemiecki bowiem nie chce wojny, lecz pragnie wyłączenia tych samych praw, co inne. Oto wszystko.

# Wybory do sejmu w lipcu? W połowie maja sesja nadzwyczajna izb dla uchwalenia nowej ordynacji wyborczej

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W kołach politycznych zapewniano, że zagadka konstytucji zbliża się do rozstrzygnięcia.

Wczoraj zwołano na środę plenarne posiedzenie sejmu. Na porządku dziennym tego posiedzenia figurują tylko ustawy podatkowe i zaległe ratyfikacje.

## Co zniszczyli Niemcy na zasadzie traktatu wersalskiego

W odezwie do narodu wydanej przez rząd Hitlera, a mającej uzasadnić zaprowadzenie obywatelskiej służby wojskowej w Niemczech znajduje się m. in. następujący ustęp:

„Niemcy na mocy traktatu wersalskiego zgodzili się na zniszczenie olbrzymiej liczby materiałów wojennych, pod kontrolą międzynarodowej komisji. W Niemczech zniszczono 59.000 armat, 130.000 karabinów maszynowych, 6 milionów karabinów, 38 milionów naboju, 16 milionów granatów, 37.000 ton prochu, 31 pociągów pancernych 59 tanków, 9.000 stacji radiowych, 2.000 pontonów, 8 i pół miliona kompletów umundurowania żołnierzy,

Sprawy te mają być rozstrzygnięte ewentualnie na trzech kolejnych posiedzeniach w środę, czwartek i piątek.

Posiedzenie sejmu dla załatwienia ustawy konstytucyjnej wyznaczone będzie na przyszły tydzień,

prawdopodobnie na 26 marca. Następnie w dniu 28 marca sejm załatwi ustawę o pełnomocnie

twach i budżet, poczem sesja budżetowa ciała ustawodawczego zostanie zamknięta.

W połowie maja, jak mówią w kołach politycznych, zwołana będzie sesja nadzwyczajna izb, dla uchwalenia ustawy o ordynacji wyborczej.

Przez cały kwiecień i połowę maja będą trwały prace w łonie BB. nad projektem nowej ordynacji wyborczej. Różne przygotowane już projekty, a między innymi o wprowadzeniu trybunałów wyborczych dla oceny moralnych i państwowych wartości kandydatów do mandatu, zostały w ostatnich dniach po-

zruczone.

Zasady nowej ordynacji mają dopiero być skrytalizowane, tak, aby można było wyznaczyć nowe wybory w początkach lipca roku bieżącego, przed żniwami.

Sejm i senat po uchwaleniu ordynacji wyborczej w końcu maja byłby rozwiązane, a na agitację przedwyborczą zostawionoby około 6 tygodni.

Taki jest kalendarz polityczny na najbliższe miesiące, według zapewnień poinformowanych kół. Przyszycy jednak my jednak do tego, że w takich kalendarzach mogą zachodzić niespodziewane zmiany.

## Tematy rozmów byłego premiera Bartla w stolicy

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

B. premier prof. Bartel, który przez kilka dni bawił w Warszawie wczoraj o godz. 3 popołudniu wyjechał z powrotem do Lwowa. Według półurzędowej wersji popytany B. premiera Bartla w stolicy miał charakter czysto prywatny, a rozmowy, które prowadził z premierem

Kozłowskiem dotyczyły miały fundacji kornickiej. Fundacją tą B. premier szczególnie się interesuje.

Oprócz tego celu wizyty jednakże, jak mówią, B. premier Bartel proszony był o wyrażenie opinii w sprawie projektu nowej ordynacji wyborczej, a szczególnie dotyczącej okręgów wyborczych mieszanych pod względem narodowościowym.

1-a lekcja masażu



Obie ręce wyruszą od środka podbródka i idą oddalając się od siebie aż do dolnego brzegu uszu.

Zabieg powyższy należy stosować rano i wieczorem przed snem przez 2—3 minut po umyciu twarzy Otrąbkami ABARID (zamiast mydła) na lekko wilgotnej jeszcze skórze, wcierając krem ABARID.

Wyciąć i zachować dla skompletowania całości kursu.

## Bunt indjan

### Wymordowali białych i podpalili budynki

BUENOS AIRES, 18.3. (PAT) — Donoszą w Meksyku: Indjanie, zamieszkali w miejscowości Cancuc w stanie Chiapas, w liczbie około 500, wymordowali mieszkańców tejże miejscowości rasy białej i podpalili wszystkie budynki państwowe i komunalne. Rząd wysłał na miejsce wypadku oddziały regularnych wojsk, celem ukarania buntowników. Liczby zamordowanych nie zdołano dotychczas ustalić.



# Dzisiejsze imieniny marsz. Piłsudskiego

## Depesza zarządu miejskiego do honorowego obywatela miasta Łodzi



Józef Piłsudski w Legionach.

Wczoraj już jako w wigilję imienin miasto przybrało odświętny wygląd: wywieszono chorągwie, dekorowano gmachy publiczne. W godzinach wieczornych niektóre z tych gmachów były rzeźbiście oświetlone.

Pięknie udekorowany i bogato iluminowany wagon tramwajowy z orkiestrą K. E. Ł. krążył po mieście, budząc ogólne zainteresowanie.

O godz. 7-ej wiecz. na ulicach miał miejsce capstrzyk orkiestr wojskowych i policyjnych w świetle pochodni. W godzinach wieczornych odbyły się już w niektórych organizacjach pierwsze akademie imieninowe.

Pozatem wczoraj wyjechała do Warszawy delegacja łódzkiej młodzieży szkolnej, celem uczestniczenia w pochodzie, który wyruszy rano do Belwederu dla złożenia Solenizantowi Księgi pamiątkowej.

Dzisiejsze uroczystości rozpoczyna się o 6,30 rano capstrzykiem orkiestr. Nabożeństwa uroczyste odbędą się o 9-ej w świątyniach wszystkich wyznań przy udziale młodzieży szkolnej. O 10-ej rozpocznie się w katedrze uroczyste nabożeństwo przy udziale reprezentantów władz państwowych z wojewodą Hauke - Nowakiem na czele. Nabożeństwo odprawi nowy biskup łódzki ks. Jasiński.

Po nabożeństwie uformuje się pochód, który ruszy w kierunku Placu

gen. Hallera, gdzie o godz. 12-ej w południe odbędzie się defilada (a nie o godz. 12.15, jak początkowo mylnie podano). Defiladę pułków garnizonu łódzkiego, policji, straży i organizacji odbierze p. wojewoda i dowódca OK IV.

Popołudniu w sali teatru Popularnego odbędzie się uroczyste przedstawienie, wieczorem zaś odbędzie się uroczyste przedstawienie, wieczorem zaś odbędzie się specjalne galowe przedstawienie w teatrze miejskim. Przed spektaklem wygłosi okolicznościowe przemówienie plk. Alf. Tarczyński.

Komisja zarządzająca strażą ogniową urzęduje dziś o godz. 7-ej wiecz. akademję w sali przy ul. 11 Listopada 4 z następującym programem: 1) odegranie marszu I brygady, 2) przemówienie posłanki Marczyńskiej, 3) popis chóru strażackiego, 4) deklamacje, 5) odegranie sztuki p. t. „Jak kapral Szczaka wykiwał śmierć”.

Komisarz rządowy m. Łodzi inż. Wojewódzki wysłał w imieniu zarządu miejskiego do Warszawy depesze treści następującej:

„Marszałek Józef Piłsudski, Belweder, Warszawa. Wielkiemu bu downiczemu odrodzonej Polski, honorowemu obywatelowi m. Łodzi w dniu imienin wyrazi cześć i hołd oraz życzenia długiego jeszcze przewodnictwa w Polsce w jej drodze

do mocarstwowego rozwoju i potęgi składa w imieniu zarządu miejskiego w Łodzi. Inż. Wacław Wojewódzki. Komisarz rządowy”.

Wydział oświaty i kultury zarządu miejskiego w Łodzi i komenda przysposobienia wojskowego 26 pułku strzelców Kaniowskich urządzają w dniu dzisiejszym o godz. 18.30 w auli państwowej szkoły techniczno - przemysłowej (Żeromskiego 115) akademję dla uczczenia imienin marsz. Józefa Piłsudskiego dla hufców PW, szkół wieczornych, dokształcających żeńskich i męskich. Na akademję tę przyjdzie oprócz młodzieży szkolnej i kursów dla dorosłych cały personel nauczycielski łódzkich szkół miejskich.

### Odezwa do społeczeństwa

Z okazji dnia imienin pierwszego marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, komitet obywatelski rozplakatował na murach następującą odezwę:

„Do Mieszkańców m. Łodzi! Miarą kultury każdego narodu jest cześć dla swych bohaterów, pamięć o ich zasługach i ofiarach.

Dzień 19 marca daje sposobność polakom wyrażenia swoich uczuć Pierwszemu Marszałkowi Polski Józefowi Piłsudskiemu, który ogromem trudów i cierpień całego swego życia tak silnie związał się z historją Polski, że niepodobna Go od niej oddzielić.

Prześladowany, więziony i zsyłany na Sybir, mając przeciwko sobie potęgę i moc caratu i nieświadomienie obywatelskie szerokiej mas społecznej, Józef Piłsudski z żelazną energją, niezwykłą wytrwałością i poświęceniem, niemal z heroicznym uporem szedł twardo naprzód w walce o wolność polaków i niepodległość polityczną Polski.

Na całej kuli ziemskiej nazwisko Piłsudskiego jest wyrazem niepodległościowych dążeń Narodu Polskiego, niech zatem i we własnej Ojczyźnie Bohatera będzie Ono otoczone najgłębszą cześcią, serdecznym umiłowaniem i dumą Wolnego Narodu.

Komitet obywatelski obchodu imienin Marszałka zwraca się do mieszkańców Łodzi, aby w dniu 19 marca wzięli jaknajliczniejszy udział w uroczystościach, zorganizowanych ku czci Dostojnego Solenizanta.

Miasto nasze niech przybierze odświętną szatę przez udekorowanie domów, balkonów i wystaw sklepowych, a społeczeństwo łódzkie niech złączy się w jednym żywiołowym okrzyku:

Józef Piłsudski niech żyje!!!  
Przewodniczący komitetu obywatelskiego

(—) Gen. Dr. St. Hubicki.  
Przewodniczący komitetu wykonawczego

(—) Dr. K. Oksza-Strzelecki.  
Sekretarz (—) J. Barczewski.



Powitanie marsz. Piłsudskiego z nuncjuszem apostolskim msgr. Rattin, obecnym papieżem w 1919 r.

Związek żydów uczestników walk o niepodległość Polski bierze udział w uroczystościach imieninowych marsz. Piłsudskiego. Dziś rano kompanja honorowa związku będzie obecna w synagodze przy ul. Wolborskiej w czasie uroczystego nabożeństwa.

Dziś wieczorem o godz. 8 w lokalu własnym przy ul. P. O. W. 6 odbędzie się uroczysta akademja dla członków związku. W programie okolicznościowe przemówienia i referaty oraz udział chóru szkolnego, który odśpiewa szereg pieśni okolicznościowych.

**BÓL ZĘBÓW JEST KARĄ**  
dla niedbających i nie pielęgnujących zębów  
codziennie środkami  
**PULSA**

### AKADEMJA W DZIELNICY BBWR „CHOJNY”

Dzielnica BBWR „Chojny” organizuje w dniu dzisiejszym w sali „Domu Ludowego” przy ul. Rzgowskiej 84 roczystą akademję imieninową ku czci I-go marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Na program akademji złożą się: przemówienia, recytacje, śpiewy solowe i choralne, orkiestra oraz obrazek sceniczny p. t. „Pod Belwederem”.

Początek akademji o godz. 19-ej. Wejście bezpłatne.

### Odznaczenia w policji

Z intencji imienin marsz. Piłsudskiego zostali odznaczeni: Złotym Krzyżem zasługi podinspektor Złotowski — zastępca komendanta wojewódzkiego policji w Łodzi; Srebrnym Krzyżem Zasługi podkomisarz Brzozowski — kierownik III brygady wydziału śledczego w Łodzi; Bronzowym Krzyżem Zasługi st. przod. Pabich, przod. Karciorowski Antoni, przod. Szubert Stefan z Łodzi.



Marsz. Piłsudski przed wyjazdem do Genewy.

### Marsz. Piłsudski w Wilnie

WILNO, 18 marca. (Pat.) — Dziś, 18 b. m. pociągiem pospiesznym przybył z Warszawy

do Wilna p. marszałek Józef Piłsudski z małżonką i córkami Panią marszałkową i pana marszałka powitali na dworcu przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych z p. wojewodą Jaszczółtem i gen. Dąb-Biernackim na czele.



Marsz. Piłsudski i Foch w Warszawie

Sala Filharmonii

tel. 213-84.

W niedzielę, dnia 24 marca o godz. 12 w poł. **Pierwsza Wiosenna Rewelacyjna**

**REWJA MODY**

pod Warszawską Dyrekcją Bronisława Iwanowskiego

z udziałem reprezentacyjnych firm warszawskich, dyktujących modę. Bilety sprzedaje kasa Filharmonii.

Kino Dźwiękowe

**„CZARY”**

Cegielniana 2  
Dziś początek o g. 4

NASZ SZLAGIEROWY BEZKONKURENCYJNY PROGRAM!

I. — Fenomenalna 6-letnia gwiazda

**Shirley Temple**

w emocjonującym filmie p. t. **Tajemnica Małej Shirley**

II. — Sensacja nad sensacjami! Pierwszy raz w Łodzi! Rewelacyjny przebój prod. Paramountu

**„PŁONĄCA PRERJA”**

W rolach głównych: Noah Beery, Kathleen Burke (kobieta-pantera), Randolph Scott



# Wielki program robót drogowych

## Uchwały komitetu ekonomicznego ministrów

WARSZAWA, 18.3. (PAT) — Dziś odbyło się posiedzenie komitetu ekonomicznego ministrów, na którym przyjęto wytyczne dwuletniego planu inwestycyjnego w zakresie robót drogowych. Przewidziane są inwestycje drogowe o ważniejszym znaczeniu gospodarczym,

umożliwiające zatrudnienie możliwie największej ilości bezrobotnych w pobliżu ośrodków bezrobocia. Program ten obejmować ma przebudowę około 1200 klm. istniejących szlaków komunikacyjnych o najintensywniejszym ruchu i zaopatrzenie ich w nowoczesną na-

wierzchnię, budowę nowych dróg na długości około 230 klm., budowę mostów stałych oraz drewnianych.

Pozatem komitet powziął decyzję w sprawie finansowania niektórych robót przy pomocy maki i żyta. Zasięgiem tej akcji objęta była by ta ludność wiejska, która nie jest w stanie przeżyć się własnymi środkami.

### 7 list wyborczych zgłoszono w Gdańsku

GDANSK, 18.3. (PAT) — Wczoraj upłynął termin zgłaszania list kandydatów do Volkstagu. Złożono 7 list, a mianowicie: nr. 1 Narodowo - socjalistyczna, nr. 2 — socjalistyczna, nr. 3 — komunistyczna, nr. 4 — centrowa, nr. 5 — Front narodowy, nr. 6 — niemiecy kombatanci wojny światowej, oraz nr. 7 — lista polska.

### Tajemnicza śmierć komunisty w więzieniu

SOEJA, 18.3. (PAT) — Urzędnik skarbowy Bejanow, który zdefraudował na korzyść partii komunistycznej 4 miliony lewów, znalazł się dziś w celi więziennej bez życia. Przyczyna śmierci nie została dotychczas ustalona. Istnieje prawdopodobieństwo samobójstwa albo też możliwość, że Bejanow zamordowany został przez komunistów, którzy chcieli w ten sposób przeszkodzić w odszukaniu brakujących jeszcze trzech milionów lewów.

## Ponowny spadek funta na giełdach europejskich

WARSZAWA, 18 marca (Pat) W dniu wczorajszym na europejskich giełdach pieniężnych nastąpił ponowny, dość poważny spadek funta. W Warszawie dewizę londyńską notowano 25.22 wobec 25.47 w sobotę, dnia 16 b. m. W Zurychu dewiza londyńska w porównaniu z notowaniami sobotnimi spadła z 14.80 do 14.66 i pół. W Paryżu przy dzisiejszym otwarciu Londyn był notowany 72.00 wobec 72.70 przy zamknięciu

sobotniem. Na giełdzie londyńskiej wszystkie dewizy obce wykazały odpowiednia do spadku funta zwykłą. I tak: Nowy Jork z 4.80 i jednej czwartej do 4.75 i pół, Paryż z 72.90 do 72.05, Zurych z 14.86 do 14.67, Amsterdam z 710.12 do 702.00 itd.

Pewną nieznaczną zwykłą wykazała szwajcarska, która w Warszawie notowana była 171.90 wobec 171.80 w sobotę.

## Konkurs na nowy tekst hymnu państwowego

WARSZAWA, 18.3. (PAT) — W dniu 14 marca 1935 roku odbyło się zebranie polskiej akademii literatury. Po wyczerpującej dyskusji polska akademja literatury uchwaliła jednogłośnie objąć protektorat nad konkursem na nowy tekst hymnu państwowego i ustaliła że konkurs ogłosi redakcja „Expresu Porannego” w dn. 19 marca 1935 r., z nagrodą w wysokości 2.500 zł

biura historycznego G. I. S. Z. mjr Wacława Lipińskiego i redaktora Henryka Butkiewicza.

Polska akademja literatury bierze na siebie obowiązek rozstrzygnięcia konkursu na podstawie materiałów opracowanych przez komitet.

Ocenę materiału nadesłanego na konkurs przeprowadzi komitet, składowany z prezesa komitetu generala brygady dr. Bolesława Wieniawy Długoszowskiego oraz członków: szefa biura prasowego przy ójuni rady ministrów Tadeusza Świąckiego, naczelnika wydziału sztuki min. W. R. i O. P. dr. Władysława Zawistowskiego, szefa wydziału

## Casino

### Dziś uroczyste przedstawienia!

NADPROGRAM:

## FRAGMENTY Z ŻYCIA MARSZ. PIŁSUDSKIEGO

8-mioletnie fenomenalne dziecko

**Shirley Temple**

oraz

**Carola Lombard**

i

**Gary Cooper**

w fascynującym filmie

## Teraz i zawsze

Na I i II seans ceny niższe

## Grand-Kino

Dziś i dni następnych!

Dziś pocz. o g. 4-ej  
w niedzielę o 11.30

Bilety ulgowe, bezpłatne i passepoutours (z wyj. urzędowych) **BEZWZGLĘDNI NIEWAŻNE** aż do odwołania.

# Wesoła Wdówka

Najpotężniejsze arcydzieło filmowe wszystkich czasów mistrza reżyserów **ERNESTA LUBICZA**

**Maurice Chevalier, Jeanette MacDonald**

Muzyka Franciszka LEHARA

NADPROGRAM: AKTUALNOŚCI PARAMOUNTU i P. A. T.

Podstuchana rozmowa między lekarzami...

### TROSKI MATEK Z DZIEĆMI...

Niejedna matka stoi bezradna, gdyż nie wie, czemu jej dziecko nie rozwija się należycie.

**Chcemy więc Matkom pomóc:**

Każda matka powinna wiedzieć, że **MILKA**, czekolada mleczna zawiera skoncentrowany pokarm

potrzebny każdemu dziecku, t. j. mleko, cukier, masło i najszlachetniejsze ziarno kakaowe.

**DAJCIE SWYM DZIECIOM** codziennie **MILKA**, czekoladę mleczną

a temsamem dacie im najlepszy fundament życia — **ZDROWIE!**

# SUCHARD

WZMACNIA MIĘŚNIE I NERWY



## Dzisiejsze audycje

KONCERT ZESPOŁU SALONOWEGO

Program koncertu, z jakim lwowska orkiestra T. Seredyńskiego wyśtaąpi o godz. 15.45 różni się nieco od zwykłych programów tego zespołu. Usłyszymy podczas koncertu utwory takich kompozytorów, jak Nowowiejski, autor oratorjum

„Quo Vadis” i Wieniawski, twórca wysoce wartościowych koncertów skrzypcowych. Wykonana zostanie pozatem uwertura „Powitanie wiosny” T. Seredyńskiego i krjawiak Lady.

DZIECI WINSZUJĄ MARSZAŁKOWI

W dniu imienia marsz. Józefa Piłsudskiego o godz. 16.30 zbiorą się przed mikrofonem dzieci aby uczcić dzień imienia Pana Marszałka, popisując się tem co potrafią najlepiej — a więc będą deklamować piękne wiersze i spiewać miłe piosenki.

MARJA ROŃSKA I ALEKSANDER MICHAŁOWSKI

O godz. 17.15 radiostacja warszawska nadaje koncert pieśni polskich złożony z utworów Żeleńskiego, Szopskiego, Moniuszki, Nie wiadomskiego, Maklakiewicza, Malinowskiego i Rudnickiego. Wykonawcami koncertu będą dwie pierwszorzędne siły artystyczne: mezzosopranistka, Marja Rońska i bas Aleksander Michałowski.

UROCZYSTA AUDYCJA

Ku uczczeniu imienia pierwszego marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego — Polskie Radio organizuje uroczystą audycję o godzinie 21.00. Audycja ta będzie jakby wielką i barwną wiazanką polskich regionalnych produkcji artystycznych oraz piosenek żołnierskich, które będą wspomnieniem legjonowego czynu. Przez mikrofon odezwie się cała Polska od krańca do krańca, wyrażając w ten sposób swój hold dla wielkiego wodza i budowniczego Polski — marsz. Józefa Piłsudskiego. (r)

Morze i kolonie fo pojeęga Polski

## CHRONI i UPIĘKSZA CERE - PUDER ABARID

### Mord kapturowy?

Tajemnicze zniknięcie dziennikarza niemieckiego Jacoba

PARYŻ, 18.3. (PAT) — „Paris-Midi” donosi, że przebywający w Strassburgu emigrant dziennikarza niemiecki Jacob, pozbawiony oby-

watelstwa niemieckiego za wystąpienia przeciw kanclerzowi Hitlerowi, nagle zginął. Przed 8 dniami nakutek otrzymanego wezwania telefonicznego Jacob wyjechał do Bazylei. Pomimo zapowiedzi, że powróci za 3 dni, dotychczas nie zjawił się w Strassburgu. Ostatni raz widziano go w Bazylei, gdy wychodził z mieszkania pisarza niemieckiego Herzoga. Pani Jacob otrzymała tymczasem zagadkową depeszę z Zurychu, zapowiadającą, iż wszystko poszło dobrze. Przypuszczają, że Jacob padł oiarą mordu kapturowego, tembardziej, że narodowi socjaliści wyznaczili nagrodę za jego głowę.

### Restrykcje dewizowe ogłoszone w Belgji

BRUKSELA, 18 marca (Pat.) Ogłoszono rozporządzenie o reglamentacji handlu dewizami, złotem i srebrem. Nabywanie dewiz zagranicznych jest wzbronione z wyjątkiem wypadków regulowania rachunków za towary importowane.

Wwóz i wywóz złota stanowiąc będzie odtąd prerogatywę banku narodowego belgijskiego.

### Trzęsienie ziemi w północnej Persji

TEHERAN, 18.3. (PAT) — Na przestrzeni całej północno - wschodniej Persji odczuto silne trzęsienie ziemi, które szło, po linii Gorgan (Astrabad) — Sabzewar — Meszed.

## Strejk górników

objął 3 kopalnie sp. „Godulla”

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Z Katowic dochodzi wiadomość, że rozpoczął się tam wczoraj strejk w trzech kopalniach, stanowiących własność spółki akcyjnej „Godulla”. Są to kopalnie „Gotard”, „Litandra” i „Pa-

wel”. Zatarg pomiędzy dyrekcją a robotnikami ma szczególnie ostry charakter. Na odbyłym w niedzielę wiecu z udziałem 700 osób pod adresem głównego dyrektora sp. „Godulla” Stadnikiewicz padły bardzo daleko idące groźby.





## PRZYCHODNIA PRZECIWGRUŻLICZA

Robotniczego Towarzystwa  
Przyjaciół Dzieci w Łodzi

sawiadamia, iż

ciągnięcie loterii fantowej

na rzecz kolonji dla dzieci gruźliczych  
besrobotnych rodziców.

odbędzie się w dniu 2 kwietnia r. b.  
o godz. 19-ej w sali Przychodni, ul.  
Piotrkowska 278.

## Wiadomości bieżące

### NOCNE DYŻURY APTEK.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: J. Koprńskiego (Nowomiejska 15); S. Trawkowskiej (Brzezińska 56); M. Rozenbluma (Śródmiejska 21); M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95); H. Skwarczyńskiego (Kątna 54); L. Czyńskiego (Rokicińska 53).

**CHOROBY ZAKAŻNE.** — W czasie od 10 do 17 marca r. b. zgłoszono w wydziale zdrowotności publicznej w Łodzi następujące przypadki zachorowań na choroby zakaźne: dur brzuszny 2 przypadki, błonica 11, błonica 26, dżetwica karku 1, odra 60, róża 2, krztusiec 1, zakażenie połogowe 8. Ogółem zanotowano w tygodniu sprawozdawczym 111 przypadków zachorowań na choroby zakaźne. W tygodniu poprzednim 129. Ogólną uwagę zwraca kolosalny wzrost zachorowań na odrę.

**NABOŻEŃSTWO W SZPITALU.** — Z okazji nadechodzących świąt Wielkiejnocy, w środę dnia 20 marca r. b. o godz. 8 rano w kaplicy szpitala św. Józefa biskup Jasiński odprawi mszę i udzieli błogosławieństwa chorym, przebywającym w tym szpitalu.

**NOWY ZARZĄD STAROMIEJSKIEGO STOW. WŁ. NIERUCHOMOŚCI.** — Na ogólnym zebraniu staromiejskiego stow. właścicieli nieruchomości (Zgierska 10) wybrano następujący zarząd: prezes — S. Drajer, wiceprezesi — S. Berke, M. Frenkel, sekretarz zarządu — J. Salomonowicz, kasjer — I. Lenkowski, gospodarz — I. M. Szyper, członkowie — Wiązowski, Wetsztajn, Daneygier, Wyszogrodzki, Kryszek, Widawski, Brand. Poza tym wybrano zastępców do zarządu, komisję rewizyjną, oraz sąd polubowny

**10 URZĄD SKARBOWY W ŁODZI** prosi emerytów i inwalidów wojennych, aby zgłosili się do urzędu po odbiór obligacji 6 proc. pożyczki narodowej.



Rest. „TABARIN” Dancing  
MARZEC

Nasz prz-bojowy program  
Milewscy atrakcyjny duet salonowy  
FRONI fenomenalny songler  
atrakcja warsz. „Adri”  
MIL MILLA i LONKA LANKOSZ  
Codziennie Five 5-8 z pełnym  
programem art., kons. 1 zł.

Teatr „Rozmaitości”, tel. 112-25

Dziś we wtorek, tradycyjne przedstawienie purymowe. — Ceny biletów na parterse 1 złoty. „AHASWEROZ”. — Jutro w środę, o g. 9 w. odbędzie się imponujący jubileusz 25-ciolecia pracy teatralnej Dyr. D. Celmajstra.

z udziałem najlepszych sił scen polskich i żydowskich.  
Pozostała ilość biletów sprzedaje kasa teatru.

# Tydzień sensacji w radzie W środę i czwartek dwa posiedzenia plenarne

Komisarz rządowy, p. Wojewódzki wyznaczył dwa plenarne posiedzenia rady miejskiej na jutro, w środę, dnia 20 i na pojutrze, w czwartek, 21 marca r. b. Posiedzenie śródowe rady będzie poświęcone załatwieniu spraw, odroczonech w ub. tygodniu wskutek zerwania quorum. Znow znajdzie się na porządku dziennym sprawa zmia-

ny statutu nagrody m. Łodzi dla nauki, literatury i sztuki. Sprawa ta, w której chodzi o wprowadzenie do statutu paragrafu aryjskiego, jak i kwestja wniosku endeckiego w sprawie na tychmiastowego zwolnienia z pracy wszystkich urzędników miejskich - żydów, wywoła nie-wątpliwie gorącą debatę. W czwartek rada zbierze się

poraz drugi w tym tygodniu, a by przystąpić do debat budżetowych.

Obrady budżetowe poprzedzone zostaną expose komisarza rządowego. Komisarz Wojewódzki przyjdzie do rady z budżetem przezeń opracowanym. ale... odrzuconym przez większość endecką na komisjach mimo, iż ta sama większość „narodowa” poczyniła w tym preliminarzu spustoszenia i przerobiła go na swoją modłę.

Zaznaczyć należy, że biuro rady miejskiej wystosowało wczoraj wraz z zaproszeniami do radnych dokładny wykaz zmian dokonanych przez endecję w komisjach. Zmiany budżetowe obejmują 11 kartek druku maszynowego. (S. G.)

## Tomaszów

### UROCZYSTOŚCI IMIENINOWE.

W związku z uroczystościami imiennymi marsz. Piłsudskiego odbędzie się dziś w Tomaszowie o godz. 9,45 zbiórka organizacji, stowarzyszeń i cechów na ul. POW. O godz. 10,30 odprawione zostanie uroczyste nabożeństwo, następnie odbędzie się defilada, poczem starosta p. Reindl przyjmować będzie w sali rady miejskiej życzenia dla marsz. Piłsudskiego od przedstawicieli społeczeństwa i osób prywatnych. Wieczorem o godz. 20-ej w sali rady miejskiej odbędzie się akademja.

### NAPAD W LESIE.

Sledztwo prowadzone w sprawie napadu, dokonanego w lesie na Stefańczykową, ustaliło, że Stefańczykowa była winna Gruszczyńskiej pewną sumę pieniędzy i nie chciała uregulować długu. Gruszczyńska, spotkawszy w lesie Stefańczykową, raz jeszcze dopominała się o swą należność, a Stefańczykowa pragnąc się na niej zemścić oskarżyła ją w policji o dokonanie napadu. Za wprowadzenie w błąd władz pociągnięta będzie do odpowiedzialności.

### KRADZIEŻ W KINIE.

Kasjerka kina „Modern” Helena Kapucińska stwierdziła, że skradziono jej z kasy bilety wstępu, oraz książeczkę na PKO. Zawiadomiona policja wszczęła dochodzenie.

## Dyrektor banku łódzkiego okradziony w drodze do Katowic

Zuchwałej kradzieży, dokonano na szlaku kolejowym Łódź — Piotrków.

Dyrektor Banku Spółek Niemieckich w Łodzi, Kurt Pohlman (Al. Kościuszki 47), pojechał do Katowic wraz z żoną i córką Elzą aby kupić dla niej wyprawę. Do Kuluszek pojechał Pohlmanowie pociągiem zwykłym, a tam mieli się przesiąść do pośpiesznego.

Pohlmanowa z córką zajęły już miejsce w przedziale drugiej klasy, Pohlman miał za chwilę również wsiąść. W pewnej chwili, dyrektora otoczyło kilku mężczyzn, którzy nawołu-

jąc się, udawali, że pragną jak najszybciej wsiąść do pociągu. Wreszcie Pohlman dostał się do przedziału. Pociąg ruszył.

W pobliżu Piotrkowa Pohlman nagle stwierdził brak portfela, zawierającego 9 tys. złotych w gotówce, weksle oraz czek. Zaalarmował służbę kolejową. Mimo natychmiastowych poszukiwań w pociągu, nie schwytano nikogo. Owi podejrzani osobnicy uiotnili się.

### PRZY OTYŁOŚCI

stosuje się znana SÓL MORSZYŃSKĄ lub WODĘ GORZKĄ MORSZYŃSKĄ. Żądajcie w aptekach i składach apt.

## Za usiłowanie zgwałcenia skazano 19-letniego młodzieńca

Sąd okręgowy rozpatrywał wczoraj sprawę 19-letniego Jerzego Materowicza, stałego mieszkańca Konstancynowa, oskarżonego o usiłowanie zgwałcenia 37-letniej Heleny Lisowskiej.

Przestępstwo to miało miejsce 14 sierpnia ub. roku w lesie konstancynowskim. Materowicz rzucił się na swą ofiarę, bił ją i poszarpał na niej odzież, a kie-

dy dziewczyna nadal broniła się, wyciągnął rewolwer i zagroził: „Albo mi się oddasz, albo cię zabiję!” Zrozpaczona dziewczyna ostatekiem sił zdołała ująć napastnikowi. Po przewoździe sądowym, który odbył się przy drzwiach zamkniętych, Materowicz został skazany na 1 rok więzienia, a wykonanie kary zostało zawieszona na 3 lata.

## Dyrektor i nauczyciel nie brali łapówek

### Oszczerca skazany na 4 miesiące aresztu

Przed sądem grodzkim w Łodzi toczyła się wczoraj sprawa na rozprawie, której tło przedstawił się jak następuje:

W swoim czasie „ściął” się na egzaminie maturalnym w gimnazjum Tow. szerzenia oświaty wśród żydów (dawnej gimnazjum Szwajcera) 22-letni Aron Joskowicz (Północna 4), uczeń B klasy. Po pewnym czasie Joskowicz wniósł do kuratorjum

memoriał, w którym m. in. pisał, że dyrektor gimnazjum Jakób Balin (Ansztadta 5) bierze łapówki za pewne ułatwienia dla uczniów przy egzaminach maturalnych, oraz że nauczyciel prof. historii Fajwel Lulla pobrał rzekomo od Joskowicza 500 zł. gotówką, za co mu do starczył przed egzaminem tytuły wypracowań wszystkich przedmiotów, a mimo to Joskowicz został dopuszczony jedynie do egzaminu piśmiennego, do egzaminu zaś ustnego nie dopuszczono go. W wyniku tego memoriału dyr. Balin i prof. Lulla wnieśli przeciwko Joskowiczowi do sądu grodzkiego skargi o oszczerstwo.

Na rozprawie oskarżony do winy się nie przyznał, twierdząc, że jego „wywody” odpowiadają prawdzie. Sąd po rozpoznanie sprawy i wysłuchaniu przemówienia obu stron, o godzinie 9 wiecz. wyznosił wyrok, mocą którego Aron Joskowicz został skazany na 4 miesiące aresztu i 500 zł. grzywny z zamianą na dalsze 3 miesiące aresztu.

## Wycieczki i przejazdy grupowe DO PALESTYNY

od zł. 630.—

Informacje i zażycie: „ORBIS”  
Piotrkowska 18, telefon 249-33,  
65, 101-01.

## BANK HANDLOWY W ŁODZI

Spółka Akcyjna — Al. Tadeusza Kościuszki 15  
ma jeszcze do wynajęcia

## SAFES

na dogodnych warunkach poczynając od 4 zł. miesięcznie  
Safe jest najpewniejszym miejscem przechowywania posagu Twojej córki.

WASI FAWORYCI Joan Crawford i Clark Gable

w filmie

## „UWODZICIELKA”

Następny program „Casina”

## „LUNA”

Dziś poranki o g. 12-ej i 2-ej pp. od 50 gr. pozostałe seanse od 80 gr.

na rekordowy 3-godzinny program

## Dama od Maksyma | „SCAMPOLO” czyli „Urwis z Wiednia”

Najwesejsza komedia francuska

Przepiękny film austriacki w języku niemieckim



Czterdzieści lat, jak z bicia trzask...

# PIŁSUDSKI W ŁODZI

## Tam, gdzie „towarzysz Wiktor” drukował konspiracyjnego „Robotnika”

### Wizyta „Głosu Porannego” w domu przy dawnej ulicy Wschodniej 19



Dom przy ul. Piłsudskiego 19 (dawn. Wschodnia) gdzie mieszkał Piłsudski w latach 1896 — 1900. Nad wejściem widoczna tablica pamiątkowa.

Mroźna zima 1894 roku. Piłsudski, choć od rotu załedwie należy do partji, wybrany zostaje do pierwszego centralnego komitetu robotniczego P. P. S. Zostało mu w ten sposób powierzone jedno z kierowniczych stanowisk. W kilka miesięcy później, „towarzysz Wiktor” zostaje po raz drugi wyróżniony i obejmuje kierownictwo nowozałożonego organu partyjnego: „Robotnika”, którego pierwszy numer ukazał się w dniu 12 lipca 1894 r.

Na tem stanowisku rozwijał Piłsudski działalność myślową, żywą i owocną. Szpalty „Robotnika” były właśnie ową trybuną, z której „towarzysz Wiktor” propagował swe idee.

„Robotnik”, jako pismo konspiracyjne, ścigane przez policję i żandarmerję carską, drukowany był w tajnych drukarniach partyjnych, początkowo w Lipnikach pod Wilnem, następnie w samym Wilnie, a od 1896 r. w Łodzi.

Piłsudski był jego duszą i włożył w nie cały zasób sił, zdolności, energii i zapału. Był jednocześnie redaktorem, cenzorem i kolporterem pisma.

Redakcja i drukarnia „Robotnika” — jak pisze potem Piłsudski w swych wspomnieniach z łódzkiego okresu, — oczywiście zakonspirowane, mieściły się wtedy w domu przy ul. Wschodniej nr. 19, na pierwszym piętrze. Wynajęty tam jako mieszkanie prywatne lokal składał się z czterech pokoi i kuchni. W pokoju, przeznaczonym na redakcję, stała szafka składana, w której górnej części była umieszczona maszyna drukarska angielskiego systemu Model - Press, używana zwykle do odbijania małych afiszów i biletów wizytowych, a w dalszych szufladach znajdowały się kaszty z czcionkami drukarskimi.

Praca przy składaniu i odbijaniu „Robotnika” zaczynała się rano, kończyła późnym wieczorem. Techniczną stronę zajmował się Kazimierz Rożnowski, znany w partji, pod imieniem „Karol”, były student uniwersytetu moskiewskiego, który po zdobyciu fachu zecera w drukarni partyjnej w Londynie, został przydzielony, jako technik drukarski, do pracy w tajnej drukarni „Robotnika”.

Wydanie dwunastostronicowego numeru wymagało od 10 do 16 dni żmudnej pracy, trwającej przeciętnie 9—11 godzin dziennie. Maszynka drukarska, której do tego używano, mogła odbijać tylko jedną stronicę, potem odbijaną kolejno dalsze.

O ile sama już praca redakcyjna i drukarska była ogromnie niebezpieczna, gdyż w każdej chwili lokal mógł być odkryty, to transport, a następnie kolportaż konspiracyjnego i przez czujnych wyźłów policyjno - żandarmskich niestannie poszukiwanego pisma, przedstawiał jeszcze niebezpieczniejsze zadanie.

Trzeba było zrecznie kryć się przed szpiclami, unikać zetknięcia z żandarmami, używać całego sprytu i przytomności umysłu, aby nie wpaść w ręce carskich zbirów z przeważającą i kolportowaną „bibułą”.

Naibliższym współpracownikiem Piłsudskiego był w tym czasie „towarzysz Edmund” — Stanisław Wojciechowski, późniejszy prezydent Rzeczypospolitej. „Robotnik” kolportowany był w dwóch walizkach, żółtej i czarnej, zwanych od tych barw: „blondynką” i „brunetką”.

„Robotnik” przenikał do wszystkich warstw społeczeństwa, czytano go skrycie w każdej fabryce, w każdej szkole, w salonach nawet. Władze carskie wysilały się, aby wpływ ten unieszkodliwić.

„Żandarmi — jak pisze Piłsudski w swych wspomnieniach — wściekali się ze złości i urządzali formalne polowania na nieuchwytnego „Robotnika”.

Aż wreszcie, po sześciolatnim prawie bezowocnym tropieniu, w nocy z 21 na 22 lutego 1900 roku, wskutek jedynie przypadku, zdołano wykryć redakcję i drukarnię „Robotnika”. Pociągnięto to za sobą aresztowanie Józefa Piłsudskiego i jego pierwszej małżonki, s. p. Marji Koplewskiej. Panią Piłsudską wypuszczono po jakimś czasie za kaucją z aresztu śledczego, nad obecnym marszałkiem Polski zawieszono ponure widmo carskiego sądu...

Ten oto, krótki i naszkicowany jedynie, fragment z życia Józefa Piłsudskiego przy-

minamy dziś, w dniu uroczystości imieninowych.

By do suchych notatek historycznych dorzucić kilka szczegółów, ściśle z Łodzią związanych, a składających się na obraz życia Piłsudskiego w schyłku ubiegłego wieku, odwiedziliśmy dom przy ul. Piłsudskiego 19.

Historyczna dziś kamienica na byłej ulicy Wschodniej, to stary, nadgryziony zębem czasu budynek. Niewielka tablica pamiątkowa, zawieszona nad bramą, głosi, że w tym właśnie domu aresztowany został Józef Piłsudski przez carskich żandarmów w r. 1900.

Nie wiem, czy obecna lokatorka mieszkania, w którym niegdyś Piłsudski spędził kilka



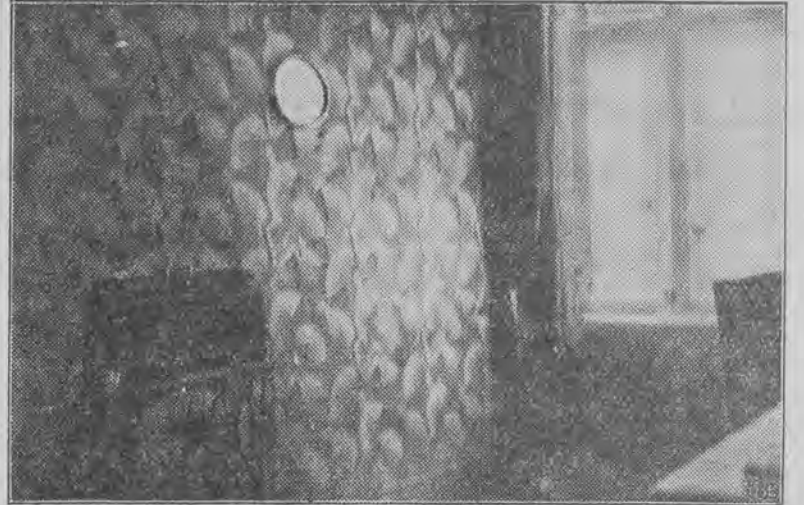
Tablica pamiątkowa na domu przy ul. Piłsudskiego z napisem: „Tu został aresztowany przez służbę carską Naczelnik Państwa Józef Piłsudski w drukarni „Robotnika”.

bujnych lat swego życia, zdaje sobie sprawę z tego, że mury, które ją otaczają, pamiętają pierwsze prace niepodległościowe, w każdym razie, nie zdziwiła się zbytnio, gdy wraz z fotografem redakcyjnym prosił się o pozwolenie obejrzenia pokoiów.

Teraz, oczywiście, trudno o jakieś ślady, tembardziej, że mieszkanie w ciągu 35 lat zmieniło już nieraz właściciela. Nasz fotoreporter musiał się więc ograniczyć do utrwalenia na kliszy pokoju, o którym wiadomo, że był gabinetem pracy



Chana Obarzanek, sąsiadka Piłsudskiego, doskonale go pamięta z czasów konspiracyjnych.



„Gabinet pracy” Piłsudskiego, tak jak go zastał fotoreporter „Głosu Porannego”.

Piłsudskiego w ciężkich chwilach walki z caratem.

Ciekawsze jednak rzeczy oglądaliśmy nie na górze, w mieszkaniu, lecz na dole, w piwnicy. Z pod schodów frontowych, ciasnem i ciemnem wejściem dostać się można do suteryn, kiedyś zamieszkałych, a obecnie zamienionych na komórki. W tych właśnie suterynach, jak twierdzą obecni lokatorzy domu, mieściła się tajna drukarnia „Robotnika”. Prowadził do niej labirynt korytarzy, poprzecinanych siecią zakonspirowanych tuneli. Maszynka drukarska stała w największej z piwnic, dwie sąsiednie przeznaczono na maszyny pomocnicze, skład papieru i t. p.

Z drukarni prowadziły tunele we wszystkie strony. Można było w każdej chwili przedostać się do sąsiedniego domu, oznaczonego numerem 15, można było wreszcie przejść na ówczesną ul. Średnią (obecna Pomorska), gdzie podówczas istniał rozległy ogród.

Ta podziemna komunikacja była koniecznością, wobec częstych wizyt policji i żandarmów carskich. Utworzono ją bez większych trudności, przebijając drewniane ścianki oddzielające piwnice jednego domu od drugiego.

Straszna musiała być praca w tych warunkach. Ciemno, wilgoć, ani jednego promyka słońca znikąd, a widmo zetknięcia się z carskimi sługami wewsząd.

Jak wspomnieliśmy, obok drukarni „Robotnika” były suteryny. Jedną z lokatorek tych podziemi żyje jeszcze i pamięta niektóre szczegóły. Jest to Chana Obarzanek, którą odwiedziliśmy w jej mieszkaniu przy ul. Pomorskiej 3.

Chana Obarzanek mieszkała wraz z nieżyjącym już mężem, tuż przy drukarni. Stara, zmarzona kobiecina nie umie dostatecznie wysłowić się, ale na zadawane pytania odpowiada rozsądnie, wykazując niekiedy zadziwiająco pamięć, szczególnie w momentach, kiedy dotyczą one również jej męża - nieboszczyka.

Opowiada, że Piłsudski oraz jego pierwsza małżonka byli ich częstymi gośćmi.

— On ciągle rozmawiał z moim Szlojme... Mielł ciągle ja-

kieś interesy... Raz, ja przypominam sobie, to przylecieli razem do mieszkania i położyli się pod łóżko. Mój Szlojme wtedy powiedział: „Józiu! Uważaj, ty mi pościel pobrudzisz”... Oni się skryli, a potem wyszli... Na zadawane jej pytania p. Obarzanek opowiada dalej, że pamięta dokładnie ten dzień, kiedy Piłsudski został aresztowany. W całej kamienicy wrzało, jak w ulu. Kilkunastu żandarmów i policjantów wpadało po kolei do wszystkich mieszkań, słychać było jakieś strzały. Samego momentu aresztowania nie widziała, gdyż zlekka się żandarmów i ukryła w mieszkaniu. Jej męża też o mało nie zabrali. Potem jeszcze wiele razy dom odwiedzali carscy żandarmi.

P. Obarzanek ma już blisko 80 lat. Jest wdową, utrzymującą ją dzieci i wnuki. Dotąd nie starała się przypomnieć marszałkowi, teraz zrobi to niezawodnie.

Byliśmy także u innego lokatora domu przy ul. Wschodniej 19, który pamięta marszałka z czasów „Robotnika”. Człowiek ten, Boruch Scheibman, przyznaje się, że nie zwracał wówczas uwagi na Piłsudskiego.

— On mieszkał po tamtej stronie schodów. Ja nigdy nie wtrącałem się do sąsiadów, ale potem, jak było aresztowanie, to myślny wszyscy musieli mówić policji, czy wiemy, co on robił. Wtedy ja się dowiedziałem, że tam była drukarnia. Ale skąd ja miałem wiedzieć, że ten co w tym domu drukował, to będzie potem taki wielki człowiek?

Sąsiadką marszałka podczas pobytu w Łodzi była także pewna właścicielka magła — chrześcijanka. Wspominają ją zarówno Obarzankowa, jak i Scheibmanowa. Nie można jednak ustalić jej obecnego adresu, ponieważ rosyjska księżka meldunkowa już dawno gdzieś zaginęła.

Nie żyje już nikt z mężczyzn ówczesnych sąsiadów Piłsudskiego, a szkoda, bo ci napełnili by skąpe wiadomości jakimiś szczegółami.

Faktem jest, że jeszcze przed kilkoma miesiącami, dozo-

(Dokończenie na str. 8-ej.)



# WIADOMOŚCI SPORTOWE

## Nowy cios w sport Zniesienie ulg indywidualnych

Nowy cios w sport polski szykuje tym razem ministerstwo komunikacji. Oto, jak się dowiadujemy, mają być zniesione dotychczasowe indywidualne ulgi kolejowe, które otrzymywały instytucje i kluby sportowe przez okręgowe urzędy w. f. i p. w., oraz komendy obwodowe.

Min. Komunikacji proponuje państwowemu urzędowi W. F. wydanie zniżek kolejowych na imprezy sportowe, ale wyłącznie dla grup. Jak widzimy jest to dalsze konsekwentne tępienie sportu indywidualnego, gdyż w ten sposób bokser, udający się na jakieś zawody, względnie piłkarz, hokeista lub lekkoatleta dojeżdżający ze Lwowa lub Wilna do jakiegoś punktu zbornego całego zespołu, będzie musiał opłacać pełny koszt biletu.

Miejmy nadzieję, że związek związków sportowych, łącznie z PUWF potrafią przekonać odpowiednie czynniki, jak szkodliwą dla sportu będzie ta inowacja.

## Obozy przedolimpijskie urządza PZLA na Bielanach

Zarząd P. Z. L. A. postanowił zorganizować obozy przedolimpijskie dla zawodników. Obóz ten zorganizowany zostanie przy CIWF, na Bielanach.

Obóz przedolimpijski uruchomiony będzie w dniu 12 kwietnia i potrwa do 25 maja, przyczem obliczony on będzie na 30 osób. Obecnie opracowywane są szczegóły organizacyjne i programowe, a po uzgodnieniu ich nastąpi imienne wyznaczenie zawodników. Treninami kierować będzie p. Cejzlik. Kobięcy obóz przedolimpijski projektowany jest dopiero na czerwiec.

## Nowy zarząd PZGS-u

szawie walne zebranie PZGS, na którym wybrano następujący nowy zarząd: prezes — plk. Rawicz-Mysłowski, wicepr. mjr. Kierkowski i inż. Merliński, sekr. Olczakówna, skarbn. pp. Kowalewski i Danowski. Członkowie zarządu: Piotrowski, Lindner, Lipiński, Konderski, Zwierz, Winszyłło, Łytkowiczowa.

## B. J. Maroko i Swię UL. NOWOMIEJSKA 8

Skład sukna i towarów modynych. Specjalny dział materiałów na PALTA DAMSKIE.

# Echa sukcesów łódzkich pięściarzy

## Co mówi p. Konarzewski o swych pupilach i ich przeciwnikach

Dwaj pięściarze łódzcy, Taborek i Chmielewski, którzy tak doskonale spisali się w Poznaniu na wielkim międzynarodowym turnieju pięściarskim, powrócili już do Łodzi i obecnie odpoczywają po trudach stoczonych walk.

Okazuje się, że Taborek podał się Murachowi nie wskutek złamania palca, lecz z powodu pęknięcia kostki w nasadzie palca wskazującego prawej ręki, a wypadkowi temu uległ jeszcze podczas walki z Hrubeszem. — Mimo tej kontuzji stanął on w ringu przeciwko Murachowi w niedzielę, nie chcąc organizatorom czynić zawodu. Zbyt silny był jednak ból, zbyt bezwładna prawa ręka i Taborek, rad nie rad, musiał przerwać niedzielną walkę.

Występ Chmielewskiego zakończony tak cennymi zwycię-

## Czekamy na walkę Chmielewski-Stein

W czwartek początek mistrzostw pięściarskich Łodzi

Indywidualne mistrzostwa pięściarskie okręgu łódzkiego rozpoczną się w nadchodzący czwartek, dn. 21 b. m. Jak ustaliliśmy, najwięcej zawodników do mistrzostw zgłosił klub IKP, który łącznie zgłosił 16 zawodników, a między nimi figurują Pawlak, Spodenkiewicz, Leszczyński, Banasiak, Durkowski, Taborek, Chmielewski i Krenca. Przystępując jednak Taborek po sobotniej kontuzji nie będzie mógł walczyć, wątpliwy jest też udział Krenca i Banasiaka.

Prócz IKP, silny zespół wystawia klub Wima z Kłodasem, Seidlem Wolrabem na czele. Ze specjalnym zacięciem oczekiwane jest spotkanie Chmielewskiego z Seidlem w wadze średniej, gdyż Seidel trenuje od dłuższego czasu, przygotowując się bardzo starannie

do mistrzostw. Wtajemniczeni twierdzą, że udało mu się uzyskać bardzo dobrą formę. Dwukrotnie już zmierzył się Seidel z Chmielewskim i dwa razy przegrał na punkty. Co nam przyniesie trzecie spotkanie?

Program mistrzostw przedstawia się następująco:

W czwartek o godz. 18 w sali Geyera odbędzie się badanie lekarskie i ważenie zawodników, następnie rozlosowanie spotkań, a o godz. 20-ej pierwsze walki. W piątek rozpoczną się walki półfinałowe, wreszcie w niedzielę finały, lecz o godz. 11 przed południem.

Prócz IKP i Wimy zgłosiły do mistrzostw swych zawodników kluby: Zjednoczone, Hakoah, Geyer, Sifa, Bar - Kochba.

## Arsenal zagra w Warszawie w przejeździe do Sowiec

Świetna drużyna zawodowców angielskich Arsenal została, jak wiadomo, zaproszona do Rosji sowieckiej na rozegranie kilku spotkań. Okazję tę postanowił wykorzystać PZPN i nawiązał z anglikami pertraktacje, pragnąc ich przynajmniej na jeden mecz sprowadzić do Warszawy. Kto będzie przeciw-

nikiem Arsenalu narazie nie ustalono. Możliwe, że przeciwko niemu grać będzie reprezentacja figi, względnie nieoficjalna reprezentacja Polski.

## Tydzień Makabjady organizuje okręg łódzki

W związku z II Makabjadą, która odbędzie się w Tel-Awiewie, zarząd okręgowego związku na ostatnim posiedzeniu uchwalił, wezwać wszystkie kluby okręgu do wykorzystania „Tygodnia Makabjady” od 2 do 9 kwietnia włącznie, celem propagowania sportu wśród szerokiej warstw społeczeństwa żydowskiego.

Dnia 2 kwietnia r. b. odbędzie się w teatrze Rozmaitości wielka uroczysta akademja połączona z popisami gimnastycznymi klubów sportowych okręgu, oraz finałem zawodów bokserkich o mistrzostwo okręgu.

## Heusler trenuje Garbarnię

Garbarnia zaangażowała trzeciego już z rzędu trenera wiedeńskiego. Po Seidlczku, który drużynę tę od razu postawił na nogi, był słynny Jisda, a obecnie przyszła kolej na Heuslera, byłego wieloletniego gracza wiedeńskiego Hakoahu z najłepszego okresu żydowskiej drużyny.

## Mecz o mistrzostwo ŁTSG—Hakoah

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się o godz. 11.30 na boisku WKS mecz o mistrzostwo klasy A między ŁTSG a Hakoahem.

dzie. Stein wykorzystał moment nieuwagi przeciwnika i Chmielewski na chwilę znalazł się na deskach. Pod ciosem Steina padł znokautowany Przybylski już w pierwszej rundzie.

Bernlöhr — zdaniem p. Konarzewskiego — jest pięściarzem najwyższej klasy. Walka Chmielewskiego z tym wielokrotnym mistrzem Niemiec stała na bardzo rzadko spotykany poziomie. Najskuteczniejszą bronią Chmielewskiego w tym spotkaniu była jego lewa, którą stale odsadzał przeciwnika.

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się o godz. 11.30 na boisku WKS mecz o mistrzostwo klasy A między ŁTSG a Hakoahem.

**Superior**

NOWY REWELACYJNY WIELOBWODOWY RADJOAPARAT ELEKTRIT

piękny ton 3 zakresy odbioru przez całą dobę

Cena gotówk. zł. 395

do nabycia w lepszych radjost. w kraju

## Piłsudski w Łodzi

(Dokończenie)

domu przy ul. Piłsudskiego 19 znalazł gdzieś pod belką na strychu kilka egzemplarzy „Robotnika” odbijanego na ręcznej maszynie drukarskiej. Chował te egzemplarze, ale potem gdzieś mu się zapodziały.

Nie wiedział zapewne, że miał w ręku ciekawy dokument historyczny...

Wiele ciekawych szczegółów z pobytu Piłsudskiego w Łodzi znajdujemy w świeżo wydanej książce Władysława Pobóg-Malinowskiego p. t. „Józef Piłsudski, 1867 - 1901, w podziemiach konspiracji”.

W rozdziale zatytułowanym „Katastrofa łódzka”, na podstawie źródeł historycznych pisze, że w początkach r. 1899 Stanisław Wojciechowski wyjechał z granicę, a na Piłsudskiego spadł cały ciężar redagowania i wydawania „Robotnika”. Sytuację pogarszała okoliczność, że w tym właśnie okresie zaszła konieczność przeniesienia się z Wilna do Łodzi. Jeden bowiem z aresztowanych przez władze carskie działaczy, Twardowski, zapadł w więzieniu na chorobę umysłową, przejawiającą się m. in. w denucjowaniu wszystkich znajomych. O „wysypie” było więc nie trudno w każdej chwili...

O tem jak było urządzone mieszkanie w Łodzi, przy ulicy Wschodniej 19 pisze sam Piłsudski w książce swej p. t. „Biuletyn—Pisma—Mowy — Rozkazy”.

„Zaryzykowałem wziąć mieszkanie na piętrze, tembardziej, że w tym domu parter był zajęty przez skład bawełny i pończoch. Mieszkanie składało się z czterech pokoi i kuchni. — Z frontowych schodów wchodziło się do korytarza, z którego na prawo drzwi prowadziły do pokoiku — w tym jadaliśmy obiady. Na lewo z korytarza było dwoje drzwi — jedno, najbliższe wejścia, do pokoju sypialnego, drugie do saloniku. — Wprost z korytarza były drzwi do kuchni i z kuchni wreszcie na tylne schody. Za salonikiem był duży pokój, w którym postanowiliśmy umieścić drukarnię, a który był wazem dla ludzi postronnych gabinetem moim do pracy”.

„Umieblowanie gabinetu i drukarni składało się z biurka redakcyjnego, w którego szufladach złożone były rękopisy i różne wydawnictwa potrzebne do redakcji; z otomany, w której chowaliśmy papier; kosza do którego szły odpadki produkcji, stopniowo potem spalane w piecach mieszkania; szafki składane, w której się mieściła w górnej części maszynka drukarska, a w dolnych jej szufladach kaszty z czcionkami, wreszcie — z kilku krzesel...”

Piłsudski uchodził w oczach lokatorów domu za „papa adwo-

kata”, a Karol Rożnowski za jego pomocnika. Rożnowski początkowo mieszkał w Hotelu Polskim, a później przy ul. Wawzkiej 9, skąd codziennie przychodził na ul. Wschodnią.

Wiadomość o aresztowaniu Piłsudskiego wysłał z kraju Aleksander Sulkiwicz w dniu 26 lutego 1900 roku.

„W Łodzi o godz. 3-ej po północy z dnia 21 na 22 lutego wzięto naszą drukarnię, a w niej Ziuka z żoną”.

Bliższe szczegóły aresztowania Piłsudskiego zebrano nieco później. Okazało się, że tylko przypadek zaprowadził do mieszkania żandarmów.

Dwa dni przed tragiczną nocą przybył do Łodzi w sprawach organizacyjnych cekaerowiec Aleksander Malinowski. — Stosując się najprawdopodobniej do życzenia Piłsudskiego, poszedł on do sklepu Tybera, na rogu ul. Zielonej i Piotrkowskiej i kupił tam większą ilość papieru dla drukarni; nie zauważwszy dokoła siebie kręcącego się szpicla, pozwolił mu ustalić adres mieszkania, w którym papier kupiony pozostawił. Malinowski aresztowano tego samego dnia o godz. 12-ej na dworcu kolejowym w Łodzi, na Wschodnią zaś udali się żandarmi w celu przeprowadzenia rewizji, nie przypuszczając wcale, że tam właśnie mieści się oddawna, a bezskutecznie poszukiwana przez nich drukarnia.

W liście, wysłanym do towarzyszy z Cytadeli, na czerwonej kartce, pochodzącej z opakowania tytoniu, Piłsudski tak opisywał moment aresztowania:

„...o godz. 2 czy pół do 3 położyłem się spać, a o godz. 3-ej już mnie obudzili. Weszli przez kuchnię, nie dzwoniąc, tak, że gdy obudziłem się, koło łóżka stał żandarm i rewizowy. O zniszczeniu czegokolwiek w tych warunkach nie mogło być mowy. Rewizja trwała do godziny 12-ej nazajutrz...”

Jak wspomnieliśmy, aresztowanie nastąpiło w momencie wykańczania 36 numeru „Robotnika”. Numer ten wydany został następnie w Londynie, a 7 treści, umieszczonej na pierwszej kolumnie wiadomości wynika, że Piłsudscy zameldowali się w domu, przy ul. Wschodniej jako „państwo Dąbrowscy”

Ta garść szczegółów historycznych jakoś nie bardzo zdaje się z zanotowaną przez nas na wstępie wersją, krążącą od lat kilkunastu wśród lokatorów domu przy ul. Piłsudskiego 19, że drukarnia mieściła się w suterynie. Oczywiście wiarę dać należy pamiętnikom Piłsudskiego i jego najbliższych współpracowników, a epowieści lokatorów zaliczyć do legend historycznych, jakich tysiące powstało wokół każdego wielkiego człowieka.

Józef Nir.



# 447 zniżek celnych otrzymali anglicy w nowym traktacie

Nowa umowa handlowa z Anglią w odróżnieniu od traktatu z 1923 r. posiada szereg poważnych dodatków sprzyjających koncesji celnych, udzielonych W. Brytanji i ujętych w 2 listy zniżek celnych. Zniżki konwencyjne mają na celu ożywienie obrotów handlowych z W. Brytanją i stwarzają szerokie możliwości w kierunku wzmocnienia wywozu produktów brytyjskich na nasz rynek.

Pierwsza lista obejmuje 442 zniżki celne i wymienia towary, wytworzone lub przetworzone w Zjedn. Królestwie, które przy przywozie do polskiego obszaru celnego, bez względu na miejsce skąd przychozą, nie będą podlegały innym lub wyższym cłom, czy też opłatom aniżeli te, które zostały ustalone w tej liście.

Lista II obejmuje 5 stawek konwencyjnych.

Największą ilość zniżek przypada na dział włókienniczy, następnie na artykuły chemiczne, metale i wyroby z nich, maszyny i aparaty, środki transportowe (samochody) itd. Są to wszystkie towary będące typowymi pozycjami wywozu brytyjskiego. Artykuły te łącznie ze śledziami stanowiły już dotychczas większą część importu z W. Brytanji do Polski (przeszło 80 proc. całości importu w 1934 r.). Pod względem rozmiarów udzielonych zniżek celnych, należy przedewszystkiem wymienić zniżki, ustalone dla wyrobów włókienniczych, następnie dla artykułów chemicznych, samochodów, śledzi, pewnych gatunków skór wyprawionych oraz niektórych wyrobów z metali, jak również maszyn.

Zniżki celne w dziale samochodów i włókiennictwie omówiliśmy już w swoim czasie na łamach „Głosu Porannego”.

Grupa artykułów chemicznych o-

## Ramsze idą!

### Fatalny przebieg sezonu

Popyt na tkaniny bawełniane znówu częściowo został zahamowany. Kupcy z powodu zubożenia społeczeństwa, nabywają przeważnie ramsz — pozostałości z ub. r. Tkanin letnich wyprodukowanych w tym sezonie, kupiectwo narazie prawie wcale nie nabywa.

„Białe tygodnie” w tym roku zawiodły. Zbyt towarów pościelowych w porównaniu z r. ub. był mniejszy o 40 — 50 proc. Wskutek wyczerpania się środków finansowych u kupców prowincjonalnych, terminy pokrycia przedłużone zostały o 30 — 45 dni i wynoszą 3 — 5 miesięcy.

Ze względu na dużą ilość ramszów znajdujących się na składach, zbyt tkanin bawełnianych obecnie wyprodukowanych nastąpi dopiero po Wielkiej Nocy, gdyż przewiduje się, że do tego czasu ramsz będzie wyprzedany.

## Niespodzianki w sekcjach

### Decyzje w obsadzie prezydium izby zapadną w ostatniej chwili

W dniu wczorajszym biuro izby przemysłowo-handlowej rozpoczęło rozsyłanie zaproszeń na pierwsze zebranie plenarne, które, jak to już donosiliśmy, odbędzie się 27 b. m.

W dniu tym odbędzie się o godzinie 5-ej zebranie sekcji, o godzinie 6-ej zebranie kooptacyjne, a o godz. 7 wiecz. posiedzenie plenarne.

W kołach zbliżonych do Izby krążą pogłoski, że niespodzianki, związane z wyborem prezydium, nie są w ostatniej chwili

bejmując dużą ilość poważnych zniżek celnych, z których znaczna część została udzielona naskutek uprzednio przeprowadzonych rozmów między przedstawicielami przemysłu chemicznego obu stron. Koncesje celne są w wielu wypadkach ograniczone okresem obowiązywania zniżek celnych w zależności od stopnia uruchomienia naszej produkcji danego artykułu, wzgl. od

przewidywanego terminu rozpoczęcia fabrykacji danych produktów.

Wreszcie na 447 stawek konwencyjnych przypada na nowe faktyczne zniżki 391, reszta zaś stanowi stabilizację istniejących stawek autonomicznych, względnie obowiązujących stawek konwencyjnych z innych traktatów. Pewną ilość cel konwencyjnych (44) posiada charakter zniżek okresowych.

Maszyny, aparaty i części nie wyrabiane na polskim obszarze celnym, będą elone pod warunkami, które zostaną ustalone, według stawek celnych, które nie będą wyższe ponad 20 proc. cła autonomicznego, a odnośnie maszyn aparatów i części włókienniczych — nie wyższe ponad 10 proc. cła autonomicznego, przewidzianego w II kolumnie obowiązującej taryfy celnej.

## Mocniejsza tendencja dla dolara

Wczoraj Bank Polski podwyższył kurs dolara o 1 punkt, placąc 5,26, 5,25, 5,28. kurs funta o 10 p. do 25,25.

W związku z mocniejszą tendencją dla walut podaż na rynku wydatnie się zmniejszyła przy zwiększeniu zapotrzebowania. Kursy dla walut tych notowano: dolary 5,30, 5,28.

Rynek papierów oraz listów zastawnych notowano pod znakiem tendencji utrzymania, a kursy kształtowały się w granicach urzędowej giełdy warszawskiej.

# Rosjanie za kulisami krachu Niedojsie do skutku transakcji na 500.000 bel spowodowało baisse bawełny

Przyczyny olbrzymiego krachu bawełnianego, a raczej bezpośrednie wydarzenia poprzedzające zniżkę nie zostały dotąd całkowicie wyjaśnione. Zagadnienie to posiadać będzie dla ukształtowania się światowego rynku bawełnianego dominujące znaczenie, co oczywista, w szczególnej mierze interesuje włókiennictwo polskie.

W niedzielnym „Głosie” poświęcił się zagadnieniom bawełny obszerny artykuł o przyczynach zniżki.

Uzupełnieniem tego artykułu będzie w pewnej mierze poni-

ższa korespondencja, nadesłana nam z Londynu, a stawiająca niejako kropkę nad i w sprawie bawełny. Odsłania ona kulisy rokowań w sprawie zakupów bawełny amerykańskiej przez Sowiety. Rozbicie tych rokowań w znacznej mierze wytrąciło Roosevelta z równowagi i spowodowało gwałtowne podniesienie cen bawełny w dół.

REDAKCJA.

LONDYN, 16 marca.

Przyjazd specjalnego pełnomocnika rządu St. Zjednoczonych do Europy Johnstona przyniósł szereg

sensacyjnych rewelacji zarówno co do bezpośrednich przyczyn samej zniżki bawełny jak i co do jego projektów w krajach europejskich.

Jak z nieoficjalnych i niesprecyzowanych dokładniej w obawie przed konsekwencjami takich oświadczeń Johnstona wynika, że kulisy bawełny odbywała się ostatnio m. in. wielka rozgrywka polityczna pomiędzy St. Zjednoczonymi i Rosją. Roosevelt zamierzał uplasować kilkaset tysięcy bel bawełny w Rosji, gdzie zapotrzebowanie na ten surowiec wobec szybkiego rozwoju włókiennictwa rosyjskie

go poważnie wzrosło. Poufne rokowania w sprawie zakupu bawełny amerykańskiej przez Sowiety toczyły się od blisko roku, ale ostatnio natrafiły na szereg trudności.

W pierwszym rządzie podkreślić należy, zaznaczoną już na łamach „Głosu” intensyfikację uprawy bawełny w Rosji, co w pewnej mierze dezaktualizuje zakupy bawełny amerykańskiej. Jednocześnie ze względów politycznych rośnie ostatnio w Sowiecie niechęć przeciwko tej transakcji.

Z drugiej strony St. Zjednoczone nie mogły się zdecydować na udzielenie kredytów na długie terminy, jakich domagali się bolszewicy.

W ten sposób kiedy minister rolnictwa Wallace i departament handlu zakomunikowały Rooseveltowi o rozbitciu rokowań z Sowiecami — rzucił on na szalę ostatni swój argument — derutę cen na rynkach światowych i próbę podjęcia rokowań z państwami odbiorcami za pośrednictwem przebywającego w Europie Johnstona.

Johnston przebywa obecnie w Liverpoolu, skąd uda się w najbliższych dniach do Lancashire. Przemysł amerykański w ostatnich latach zwiększył wydatnie konsumpcję bawełny indyjskiej i pozaamerykańskiej. Ostatnio zwłaszcza giełda bawełniana w Liverpoolu uczyniła poważny krok w kierunku eliminowania surowca amerykańskiego, wprowadzając przepis, na podstawie którego zezwala na zawarcie transakcji terminowej bawełny amerykańskiej nie może dojść do skutku w wyniku restrykcji walutowych lub kontyngentowych.

Do decyzji tej skłoniły Liverpool dwa momenty. W pierwszym rządzie niedostateczne zasilanie rynku angielskiego w bawełnę amerykańską na skutek polityki restrykcyjnej Roosevelta oraz przekonanie, że ceny surowca amerykańskiego są sztucznie wyśrubowane.

W tych warunkach sytuacja Johnstona w Anglii nie jest bynajmniej godna pozazdroszczenia, a przebieg ew. pertraktacji natrafił niewątpliwie na poważne trudności. Al. Ro.

## Dalszy spadek na wszystkich giełdach

W notowaniach bawełny z 16 bm. w porównaniu z notowaniami z 15 b. m. nastąpił dalszy spadek w Nowym Jorku i w Bremie. W porównaniu z 15 bm. bawełna w N. Jorku zniżkowała od 30 do 40 punktów. W Bremie od 25 do 35 punktów.

Utrzymała się jedynie bawełna w Liverpoolu, gdzie notowania nawię przy niektórych miesiącach zwykowały od 5 do 10 p.

Sytuacja ogólna jest w dalszym ciągu całkowicie niepokojąca.

# Rząd nie przydzieli więcej bawełny!

## Przemysł odczuje wkrótce brak przędzy bawełnianej

Jak już donosiliśmy, udało się do dyr. Kandla delegacja przedstawicieli poszczególnych grup przedziału bawełnianych, która złożyła mu memoriał w sprawie zmiany systemu przydziału bawełny za cłem ulgowym.

W związku z tem dowiadujemy się, że koła rządowe do postulatu tego odnoszą się nega-

tywnie, stojąc na stanowisku, że po zawieszeniu kartelu każda przedziałnia może pracować tylko stosownie do ilości swych wrzecion.

Przedziałnie pracują więc obecnie tylko w tych rozmiarach, tak, iż zapasy przędzy szybko się zmniejszają. Jeśli zważyć, że szereg firm bawełnianych produkuje przędę dla swych własnych dalszych potrzeb prze-

twórczych, wówczas może po pewnym czasie powstać brak przędzy na rynku, której na sprzedaż jest już coraz mniej.

W tych warunkach podjęto ostatnio ponownie narady nad odnowieniem umowy kartelowej, która stworzyłaby w zakresie zaopatrywania przedziału w bawełnę dogodniejszą sytuację, aniżeli obecna.

# Przymus ksiąg dla wszystkich

## ograniczy do minimum działalność przedsiębiorstw anonimowych

„Głos Poranny” był pierwszym pismem, które poruszyło sprawę likwidacji względnie ograniczenia działalności anonimowej przez rozszerzenie przymusu ksiąg na wszystkich producentów.

Sprawa ta nabiera ostatnio szczególnej aktualności w związku z fikcyjnymi umowami, któ-

re mnożą się coraz silniej. W związku z tem właśnie projekt wysunięty w swoim czasie przez „Głos Poranny” rozważany jest przez przemysł.

Projekt ten ma, zdaniem sfer zainteresowanych, bardzo poważne znaczenie dla uzdrowienia stosunków we włókiennictwie.

Przedewszystkiem przemysł anonimowy nie miałby oparcia w żadnym bezksiązkowym producencie. Zlikwidowanoby w ten sposób konkurencję, pomiędzy firmami prowadzącymi księgi, a nieprowadzącymi. Wreszcie ilość wykupionych patentów

VII i VI kategorii spadłaby do minimum, są to bowiem przeważnie kategorie, które jedynie w wypadkach wyjątkowych nadają się do prowadzenia zarobkowej fabryki włókienniczej, a właśnie w tych kategoriach przeważnie kryje się anonimowość we włókiennictwie.

Poglądy te nie ujęte są dotychczas w żaden konkretny projekt, ani nie wypowiedziały się za nimi żadne organizacje włókiennictwa zarobkowego, ale należy przypuszczać, że staną się one dopiero podstawą do obszernej dyskusji w tych kołach przemysłu włókienniczego.

## Ostrzeżenie

Jedna z warszawskich agencji reklamy rozsyła prospekty, w których zawiadamia, że „przystąpiła do opracowania i wydania Księgi Adresowej Celnej Polski t. j. tej, którą poprzednio wydawała firma „Rudolf Mosse”. Jako wyłączni wydawcy „KSIĘGI ADRESOWEJ POLSKI dla Handlu, Przemysłu Rzemiosł i Rolnictwa”, mamy zaszczyt zawiadomić, że agencji takiej wogóle nie znamy i że wydawnictwo nasze, które zostało tylko czasowo wstrzymane, ze wspomnianą agencją nie wspólnego nie ma.

TOWARZYSTWO REKLAMY MIĘDZYNARODOWEJ Sp. z o. o. Warszawa, Marszałkowska 124.



DAMSKI  
ZAKŁAD  
KRAWIECKI

# L. BEKER Śródmiejska 25

tel. 155-28

zawiadamia Sz. Panie, że powrócił z Paryża z najnowszymi modelami

## Rynek pieniężno-towarowy

**Cedula giełdy łódzkiej**  
Na wczorajszym zebraniu giełdy wem w Łodzi notowano:

Dolary	5,28	5,27
Dolarówka	54.—	53,50
Budowlana	47,50	47.—
Inwestycyjna	115,50	115.—
Stabilizacyjna	72,50	72,25
Bank Polski	91.—	90,50
5 proc. Łodzi 33 r.	54,50	54.—

### Warszawska giełda pieniężna

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo - dewizowej w Warszawie obroty dewizami były zwiększone, przy tendencji niejednorodnej. Notowano: Amsterdam 359,22 (plus 17), Bruksela 123,95 (plus 17), Berlin 213 (plus 15), Gdańsk 173 (— 16), Londyn 25,22 (— 25), Medjolan 44,16 (plus 2), Nowy Jork 5,30,50, Nowy Jork — kabel 5,30,63 (— 0,25), Madryt 72,50 (plus 1), Oslo 126,80 (— 100), Paryż 34,98, Sztokholm 130,15 (— 85), Zurych 171,90 (plus 10). W obrotach prywatnych: marka niemiecka 200 (plus 50), szyling austriacki 99, korona czeska 21,90, frank francuski 34,98, frank szwajcarski 171,60 (plus 10), funt angielski 25,25 (— 20), dolar 5,28, rubel 4,55, dolar złoty 8,88,25, rubel srebrny 1,66, bilon 0,76. Bank Polski płacił za banknoty dolarowe 5,26.

### AKCJE

Na rynku akcyjnym obroty były ograniczone, przy tendencji dość słabej. Notowano: Bank Polski 89,75 (— 25), Węgiel 13,90 (— 10), Lilpopy 10,95 — 10,75, Ostrowiec 22,50, Starachowice 15,90 — 15,80 — 16 (— 15).

### PAPIERY PROCENTOWE

Dla papierów procentowych tendencja była słabsza. Notowano: 3 proc. budowlana 46,75 (— 25), 4 proc. dolarowa 53,50, 4 proc. inwestycyjna serjowa 118,50 (plus 50), 5 proc. konwersyjna 68,25 — 68,50 (— 25), 5 proc. kol. 63,25 — 63,50 (— 50), 6 proc. dol. 78,25 — 78 (— 50).

## MEBLE

nowoczesne i starożytne  
PO CENACH NAJNIŻSZYCH

### A. WAJCMAN

Sienkiewicza 6  
Tel. 191-00

UWAGA: Kupując używane meble, dywany, porcelanę i różne sprzęty domowe. Płacę najwyższe ceny.

Dr. med.

## P. BRAUN

powrócił

choroby skórne i weneryczne  
przyjmuje od 8-1, 4-8 w.

ul. Cegielniana 4

Tel. 216-90

## „HYGIENA”

Łódź, Andrzejka 1.

Przyjmuje wszelkie roboty, wchodzące w zakres czyszczenia szub, frotowania, cyklinowania i drutowania posadzek. Sprzątanie biur i mieszkań oraz pakowanie okien i drzwi na zimę.

Geny niskie.

Tel. 108-47 przyw. firmy RESTEL  
Czynny do godz. 7-9.

## TEATR I MUZYKA

### TEATR MIEJSKI.

Dziś we wtorek o godz. 8-iej uroczysta akademja ku czci marsz. Piłsudskiego: inscenizacja piosenki „Przybyli ulari” oraz komedia Al. Fredry „Pan Benet”.

W środę Katajewa „Kwiecista droga”.

W próbach wielkie pasyjne misterjum religijne „Golgota”.

### TEATR POPULARNY.

Dziś, we wtorek, dnia 19 b. m. dwa przedstawienia dla wojska i policji: o godz. 2 i 4,30 komedia Bałuckiego p. t. „Klub kawalerów”.

Wieczorem o godz. 8.15 komedia „Aureliu, nie rób tego!”

Dziś premiera II programu

### NISZT GESORGT

Dziś i codz. **SZOPKA Żydowska** pod kier. Mojżesza Brodersona p. n. BEJRL SZMEJRE TEATR (Marjonetki) w kawiarni „IDEAL”, Piotrk. 48

### GINETTE NEVEU KONCERTUJE W FILHARMONJI.

W sobotę w nocy zakończył się w Warszawie międzynarodowy konkurs skrzypcowy im. Henryka Wieniawskiego. Pierwszą nagrodę prezidenta Rzeczypospolitej zdobyła świetna skrzypaczka francuska 15-letnia GINETTE NEVEU. W najbliższy czwartek, dnia 21 marca r. b. o godz. 8.30 wiecz. koncertuje świetna ta skrzypaczka w sali łódzkiej filharmonji, przy czem akompanjuje jej łódzianin p. Artur Balsam. W programie artystka wykona utwory Beethovena, Bacha, Brahmsa, Wieniawskiego, Ravela i in. Bilety już sprzedaje kasa filharmonji, przy czem nadmienić należy, że niektóre bilety zostały obniżone, aby udostępnić wszystkim podziwianie genialnej skrzypaczki. Należy nadmienić, że dochód z tego koncertu przeznaczony jest na zasilenie funduszu wyższej szkoły muzycznej im. Szopena w Warszawie.

Dr. med.

## Artur Banasz

chirurg-urolog

Wólczajska 23, tel. 139-88

przyjmuje od 4 do 6 pp.



## spojrzenia wszystkich mężczyzn

skierowane są na nią jedną. Czy przyczyną jest jej specjalna uroda? Bynajmniej. Ale potrafiła wydobyc swój utajony dotąd kobiecy wdzięk dzięki racjonalnemu stosowaniu kremu i pudru ABARID. Oba te preparaty zawierają wyciąg z cebulek białej lilji, który upiększając naskórek jednocześnie chroni go i odżywia.

## PUDER I KREM ABARID

DO MYCIA TWARZY STOSUJECIE ZAMIAST MYDŁA OTRĄBKĘ ABARID

## Co usłyszymy dziś przez radio?

6,30 Gimnastyka i muzyka z płyt  
10,00 Transmisja z Sulejówka uroczystości obchodu imienin marsz. Józefa Piłsudskiego.

10,45 Muzyka (płyty).  
11,00 Reportaż z dorocznego marszu Sulejówek — Belweder.

11,20 Muzyka (płyty)  
11,30 Transmisja z Belwederu: przybycie sztafet wojskowych ze Lwowa.

11,45 Muzyka (płyty).  
12,10 Akademia z okazji imienin marsz. Piłsudskiego.

13,00 Uroczysta zmiana warty w Warszawie.  
14,00 Muzyka ludowa. (płyty)

15,45 Koncert zespołu salonowego.  
16,30 „Dzieci wieszają Panu Marzalkowi. (Audycja w wyk. dzieci).

16,45 Muzyka polska na violi. Wykonawca: Stefan Schleichkorn.  
17,00 Skrzynka PKO.

17,15 Pieśni polskie w wyk. Marji Rońskiej i Aleksandra Michalowskiego.

17,50 „Spółdzielczość, jako demokracja gospodarcza”.

18,00 Pieśni legionowe w wyk. chóru strzeleckiego.

18,15 Fragment teatralny.  
18,45 Muzyka (płyty)

19,15 Wagner. Wstęp do aktu I opery „Lohengrin” (płyty).  
19,40 Muzyka (płyty).

19,50 Przemówienie generała brygady Tadeusza Kutrzeby na temat „Ze wspomnień osobistych o pracy wodza naczelnego w latach 1919—1920”.

20,00 Koncert muzyki polskiej o charakterze ludowym.  
21,00 „Dziękuję ci marża w Polskim Radjo” — audycja zbiorowa.

22,30 Biuro studiów rozmawia ze słuchaczami.  
22,45 Muzyka salonowa.

### AUDYCJE ZAGRANICZNE

Stuttgart (523)  
00,00 Utwory Dworzaka (Tańce słowiańskie, Kwintet A-dur, Uwertura karnawałowa, Fantazja na tematy z opery „Rusalka”, Symfonia E-moll „Z Nowego Świata”).

Wiedeń (507)  
19,25 Opera Rossiniego „Cyrulik sewilski”.

Droitwich (1500) i Londyn (261)  
21,50 Utwory Szopena w wyk. Sztompki (Sonata op. 35, Mazurka Nokturn i Scherzo).

### DOKTOR

## H. SZUMACHER

Choroby skórne i weneryczne  
Piotrkowska 56 tel. 148-62

Przyjmuje od 9-1 i od 5-9 w. w niedz. i święta od 10-1 pp.

### DOKTOR

## W. Łagunowski

Spec. chorób wenerycznych, seksualnych i skórnych  
Gabinet Roentgeno- i światłolecznicy PIOTRKOWSKA 70. Tel. 181-83.

Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od 1-ej do 2.30 pp., od 6 do 8.30 wiecz. w niedziele i święta od 10-1

Dr. med.

## NIEWIAŹSKI

Specjalista chorób wenerycznych skórnych i seksualnych  
Andrzejka 5, telef. 159-40

przyjmuje od 8-11 rano i od 5-9 w w niedziele i święta od 9-1

Medjolan (368)  
20,45 Operetka Lehara „Gdzie skowronek śpiewa”.



## 5 FLEURS

WONNY PYŁ PIĘCIU WYBRANYCH KWIATÓW  
składa się na doskonały puder roślinny 5 Fleurs, Forvil. Miłki, dobrze przylega, nie szkodzi cerze, nadając jej świeżość i wdzięk młodości, a przytem posiada subtelną, naturalną i trwałą zapach kwiatów.



Rzym (420)  
21,15 Sonata skrzypcowa Veracini, Pieśni chóralskie i hiszpańskie pieśni ludowe na skrzypce i fortepianie.

Bukareszt (365)  
20,05 Symfonia B-dur Szuberta i Koncert skrzypcowy D-dur Brahmsa.

Praga (470)  
21,00 Utwory Bacha (Koncert skrzypcowy E-dur i Koncert brandenburski G-dur).

Dr. med.

## H. Lewkowicz

Akuszka i ginekolog  
Żeromskiego 46. Telefon 182-21

Przyjmuje od 4-7 popoł.

### ORYGINALNE PROSZKI

„MIGRENO-  
NERVOSIN”  
R.F.S.W. 131599  
2 MAK. FABR.

z KOGUTKIEM  
SA ŚRODKIEM KOJĄCYM BÓLE ZASTOSOWANIE:

BÓLE GŁOWY  
MIGRENA, NEURALGJA  
BÓLE ZĘBÓW

GRYPA, PRZEZIĘBIENIA  
BÓLE, ARTRETYZM,  
STAWOWE, KOSTNE I.T.P.

ZAPADAJCIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW ZE ZN. FABR. KOGUTEK SPRZEDAJA APTEKI

### POTRZEBNA

## starsza panna

wykwalifikowana do pracowni sukien szaraz. Zgłoszenia: Piotrkowska 116, m. 61, tel. 123-79.

## Kino-teatr „METRO”

PRZEJAZD 2

Początek o g. 4-iej

Ostatnie dni! Wielki sensacyjny erotyczny film pod tyt.

## „Czarna Perła” RERI i BODO

W pozost. rol. Zelichowska, Brodniewicz, Znicz, Frenklel i Różycki.

Nadprogram: Fragmenty z życia Józefa Piłsudskiego

### Kino-teatr

## „ADRIA”

GŁÓWNA 1

Początek o g. 5-iej



**W lokalach Stowarzyszenia Komiwojażerów**

Sienkiewicza 3 | 5

odbędzie się w dn. 23 marca r. b.

**TRADYCYJNY BAL PURYMOWY**

Liczne atrakcje.

Bilety do nabycia w sekretarjacie

**MIMOZA**

Od wtorku, dn. 19 do poniedziałku 25 marca II-gi wspaniały film p. t.

**Wiosenna Parada**

W roli główn. **Franciszka GAAL**

**KOCHAŁAM GO**

W rolach głównych: **Vynne Gibson i Paul Lukas**

Kilińskiego 178 Doj. tramw. Nr. 0, 4, 6, 10 i 17.

Następny program: 1) PRZYBŁĘDA. 2) S. O. S. GÓRA LODOWA

**CORSO**

Legionów 2 | 4

Ceny miejsc 50 i 54 gr. następne 54, 85 i 1.09

Dziś początek o godz.

**12-ej**

Dziś rewelacyjny program!

**Wyspa Skarbów**

Wielka epopea filmowa z życia piratów wg. nieśmiertelnej powieści R. L. STEVENSONA.

Najwspanialsza obsada: **Wallace Beery, Jackie Cooper, Lionel Barrymore i Lewis Stone**

Miljony ludzi na całym świecie czytało Wyspę Skarbów! — Dziesiątki milionów oglądało film!  
Romantyzm i czar! — Groza i strach! — Śmiech i wesołość!

**Nadprogram: Wesoła komedia p. t. Flip i Flap**

Do akt. Nr. Km. 402/35

**Obwieszczenie**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 6, Stefan Górski, zam. w Łodzi przy ul. Doworczyków 26 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dn. 2 kwietnia 1935 r. o godz. 11—13 w Łodzi przy ulicy Południowej 4 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: jeden tysiąc trzysta sztuk spodni męskich oszacowanych na łączną sumę zł. 3.900.—

które można oglądać w dniach licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 14.3.35 r.

Komornik (-) Stefan Górski  
Sprawa Judy Birnbauma p-ko f. „Herszkowicz i Lipnowski”.

Do akt. Nr. Km. 544 | 35

**OBWIESZCZENIE**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 11, Tomasz Łokuciewski zam. w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej 77

na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dn. 26 marca 1935 r. od godz. 12 w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 3

odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: pianina firmy „Biese” i kasy „National” czynnej

oszacowanych na łączną sumę zł. 1100 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, 7. 3. 35

Komornik (-) T. Łokuciewski

**TORTY** na PURYM wyroby cukierniczo **N. WEINBERGA**  
Ceny niskie! poleca znana Cukiernia 38 Piotrkowska 38. Tel. 143-82

**Ogłoszenia drobne**

**Nauka i wychowanie**

ANGIELSKIEGO i Niemieckiego wycieczam w bardzo krótkim czasie. Kryszek, Pomorska 15, Tel. 171-28. Zastać można od 1—3. Lekeja 1 zł. 989—3

POSZUKUJE wykwalifikowanej wychowawczynie do dziewczynki 12 i pół lat, chłopca 6 lat. Wiadomość: tel. 193 53 od 10 — 11 r. i od 3 — 7 wiecz.

**Choroby zwierząt**  
(Specjalność—psy domowe)

Lekarz weterynaryjny **M. A. Reich**

przyjmuje codziennie od 9 do 1 i od 4—7 p.p.

Wyjazd do chorych zwierząt  
Nawrot 1a, II p. Tel. 175-77  
Ceny lecznicowe.



**Kupno i sprzedaż.**

WÓZKI dziecięce, wyżymaczki, po cenach przystępnych poleca Marja Jakobi, Piotrkowska 107, sklep w podwórzu.

RADIONOX do sieci zł. 135 z 3 lam pami i głośnikiem, zł. 180.— z 4 lam pami. Sprzedaż na raty. Baterje 120 w. zł. 11,50. Piotrkowska 79 w podwórzu.

**Posady**

MŁODY inteligentny człowiek przyjmie jakąkolwiek pracę biurową albo fizyczną za najniższem wynagrodzeniem; udzieli również korepetycji. Oferty sub „A — Sz” do niniejszego pisma. 994—3

**Lokale**

Do wynajęcia w domu przy ul. Śródmiejskiej 7: 2, 3 i 4 pokojowe mieszkania frontowe z wszelkimi wygodami na III piętrze, 2 pokoje z kuchnią i wygodami w oficynie na III piętrze, 3 i 4 pokoje z kuchnią i wygodami na II piętrze, frontowy sklep z pokojem, pojedyncze parterowe lokale handlowe w oficynach.

DO WYNAJĘCIA od zaraz słoneczne 6-pokojowe mieszkanie z wszelkimi wygodami, wyremontowane, front, I piętro. Wiadomość: u gospodarza, Sienkiewicza 48.

SALA fabryczna z transmisjami od zaraz do wynajęcia. Wiadomość ul. Piotrkowska 156 u gospodarza domu. 9979—2

**ZARZĄD**  
Starzyckiej Fabryki Wyrobów Sukiennych  
**Z. Bornstein Sp. Akc.**  
w Tomaszowie-Maz.

podaje do wiadomości, że w ogłoszeniu umieszczonym w Nr. 73 „Głosu Porannego” o zwolnieniu na dzień 27 marca 1935 r. zwyczajnego walnego zgromadzenia w wolnych wnioskach porządku dziennego pkt. 1 został podany przez przeoczenie, wobec czego nie będzie podlegał rozpatrzeniu na walnem zgromadzeniu.

POKÓJ do wynajęcia z niekrepującym wejściem i używalnością łazienki. Gdańska 35, m. 15, I p.

**Różne**

OGRODY, OGRÓDKI zakładam i przerabiam oraz wykonuję wszelkie roboty ogrodnicze. Dostarczam wszelkich roślin, Koplin, Piotrkowska 226, Tel. 127-39.

ZGUBIONO kwit inkasowy, z wyst. Banku H. Schiffa w Łodzi, wekału na zł. 100.—, pl. 1.8 w Skarżysku. Niniejszem unieważniam kwit powyższy. Kozłowski U.

**Dźwiękowe kino**  
**Przedwiośnie**



Zeromskiego 74 | 76  
tel. 129-88

Dziś premiera!

**ŚLUBY UŁAŃSKIE**

KAWALKADA POLSKIEJ KAWALERJI od 1914 r.

W filmie tym są śpiewane przeboje: „Jak całować, to ułana” (Fox-trott), „Awans dla panny” (walc)  
W rolach głównych: **Tola Mankiewiczówna, Marja Modzelewska, Franciszek Brodniewicz, Witold Conti, Władysław Walter, Stanisław Sielański i Czesław Skonieczny**

Ceny miejsc: I m. 1.09, II m. 90 gr., III m. 50 gr. Kupony ulgowe po 70 gr.

Następny program: **SYLVIA SIDNEY jako KSIĘNICZKA PRZEZ 30 DNI**  
Najpiękniejszy uśmiech ekranu olśni i oczaruje

Czarująca, jedyna, niezrównana

**Franciszka Gaal**

jako

**„PIOTRUS”**

Dziś w kinie **RAKIETA**

SIENKIEWICZA 40.

**Kino Teatr**  
**MIRAZ**

11 listopada 16  
(Konstantynowska)  
Sala dobrze ogrzana

Dziś i dni następnych  
**Ułaniecy**  
PT. Publiczności

**FLIP i FLAP**

w arcywesołej komedji p. t.

**Poco pracować?**

oraz **Obiad o 8-ej**

W rol. główn.: Gwiazdy ekranu **Marja Dressler, John i Lionel Barrymore, Wallace Beery i Joan Harlon**

Ceny miejsc: III m. 54, II m. 85 gr., I m. 1.09, Balkon 75 gr.



Kino-teatr dźwiękowy  
**„PALACE”**  
 (Piotrkowska 108)

**Dziś dawno oczekiwana  
 premjera!**

Potężne arcydzieło produkcji wiedeńskiej (w wersji niemieckiej) wg. głośnej sztuki teatralnej K. Winsloe p. 1.

**DZIEWCZĘTA  
 W  
 MUNDURKACH**

(„Mädchen in Uniform“)



Wspaniała epopea buntu młodych istot! — Film, który poruszył świat! W rol. gł. genialna aktorka europejska

**DOROTHEA WIECK**  
 i niezrównana **HERTA THIELE**

Nadprogram: Tygodnik Foxa. — Początek o 4 pp.  
 Passe-partouts i bilety ulgowe-nieważne

KINO

**EUROPA**

Narutowicza 20.

Pocz. 4, 6, 8 i 10.15

DZIŚ UROCZYSTA PREMIERA  
*Potężny Polski film Narodowy*

**SZTANDAR  
 WOLNOŚCI**

JEDYNY WSTRZĄSAJĄCY  
 AUTENTYCZNY DOKUMENT  
 Polskiej Rzeczywistości

REALIZACJA:  
*Ryszard Brąnki*

MUZYKA:  
*prof. J. Maklakiewicz*

MATERIAŁY I DOKUMENTY  
 ZEBRANE PRZEZ LABORATORIUM  
*Palanga*

W ROLI KONKADA W SCENIE Z WYZWOLENIA WYSPIAŃSKIEGO  
*Juliusz Ostrowski*

Eksp. PATRIA-FILM  
 WARSZAWA



DZWIĘKOWY KINOTEATR  
**„CAPITOL”**

**DLA CIEBIE ŚPIEWAM**

Muzyka: Robert Stolz. • W roli głównej: Król tenorów **JAN KIEPURA**

śpiewa „TOSCE” oraz szereg pieśni i arji. Czarujące melodje! Humor — Tempo — Wystawa!

Początek 4.30 codziennie!  
 w soboty i niedziele o 12.30!

Nadprogram: Znakomite  
 dodatki dźwiękowe

Barwnie, pięknie i naturalnie brzmi krystaliczny  
 głos JANA KIEPURY na naszej aparaturze  
 dźwiękowej!